



3 bm. zwolniono pastora Abernathy — następcę zamordowanego Martina Luthera Kinga — z więzienia w Charleston za kaucję 5 tys. dolarów. Abernathy został aresztowany za wzięcie udziału w demonstracji przeciwko dyskryminacji rasowej. N/z: Pastor Abernathy (z lewej) witany przez murzyńską ludność Charleston po wyjściu z więzienia. CAF — Photofax

Radziecko-syryjskie rozmowy na Kremlu

W piątek rano rozpoczęły się na Kremlu rozmowy między delegacją syryjską, a przywódcami radzieckimi. Dokonano wymiany poglądów na temat dalszego rozwoju i umocnienia przyjacielskich stosunków między obu krajami oraz problemów międzynarodowych interesujących obie strony, a w szczególności sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Ze strony radzieckiej w rozmowach wzięli udział Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny, Aleksiej Kossygin, Borys Ponomarew, wicepremier Władimir Nowikow, minister spraw zagranicznych Andriej Gromyko, minister obrony Andriej Grieczo i inne osobistości.

PAP

Zderzenie autobusu z pociągiem pod Kaliszem

W piątek o godz. 7.30 kilka kilometrów od Kalisza na niestrzeżonym przejeździe autokar zakładowy „Jelcz” z kopalni „Konin” najechał na wąskotorowy pociąg osobowo-towarowy. W wyniku zderzenia parowóz i wagon bagażowy uległy wykolejeniu, a autokar doznał poważnych zniszczeń.

Po udzieleniu wszystkim poszkodowanym pierwszej pomocy, okazało się, że 17 osób ciężko rannych musi pozostać w szpitalu. Najwięcej obaw budzi stan kierowcy wycieczki Jerzego Rymarczyka. Uczestnicząca wycieczki Barbara Modelska, natychmiast po przewiezieniu do szpitala została poddana operacji, która przebiegała pomyślnie. Niepokój lekarzy budzi też stan Jana Borkowskiego, pracownika kolei.

Komisja DOKP Poznań bada przyczyny wypadku. (PAP)

Kobiela odzyskał przytomność

Jak poinformował w piątek rano lekarz dyżurny szpitala Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Bydgoszczy stan zdrowia Bożumila Kobieli, który w środę został ciężko ranny w katastrofie samochodowej pod Koronowem uległ poprawie.

Obecnie — po przeprowadzonej w czwartek skomplikowanej operacji — Kobiela odzyskał przytomność i rozmawiał z opiekującymi się nim troskliwie lekarzami.

Ranna również w tej katastrofie żona B. Kobieli, Małgorzata, która doznała pęknięcia czterech żeber, czuje się już dobrze i przebywa na terenie szpitala aby opiekować się mężem.

Dochojenie w sprawie przyczyn katastrofy dobiega końca. Jak poinformował zastępcę komendanta Komendy Powiatowej MO w Bydgoszczy, przyczyna wypadku był poślizg. B. Kobiela prowadząc samochód po deszczu, na mokrej nawierzchni, na skutek dużej szybkości dostał się w poślizg stracił panowanie nad kierownicą i wpadł na autobus.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

Odwetowcy organizują „oddziały wyborcze”

Atmosfera, którą stwarzają ostatnio przywódcy organizacji przesiedleńczych w NRF wskazuje na to, iż coraz znaczniejsze siły polityczne związane z tym ruchem postanowiły toczyć się obecnie dyskusję na temat stosunków z Polską, wykorzystując dla uaktywnienia ruchu przesiedleńczego.

Dziennik „Frankfurter Rundschau” przyniósł w piątek rewelacyjną — jak na stosunki w NRF — wiadomość, że związki przesiedleńcze, które przygotowują się do masowego udziału w walce wyborczej, postanowiły utworzyć przy wszystkich okręgach wyborczych specjalne oddziały do zwalczania niewygodnych kandydatów na deputowanych. Głównym zadaniem tych oddziałów jest publikacja tekstów poufnych okólników w tej sprawie, wydanych przez zarząd związków przesiedleńczych do wszystkich podstawowych organizacji w poszczególnych krajach i okręgach NRF.

PAP

Realizacja postanowień II Plenum KC PZPR

Uchwała Rady Ministrów w sprawie normatywów cykli budowy

Na potrzeby wydatnego skrócenia cykli inwestycyjnych wskazywała uchwała II Plenum KC PZPR. Miernikiem określającym prawidłowy czas trwania budowy poszczególnych obiektów, zakładów, fabryk itp. w określonych warunkach technicznych i organizacyjnych, są normatywne cykle budowy ustalane i aktualizowane co kilka lat uchwałami Rady Ministrów.

Ostatnio, Rada Ministrów podjęła uchwałę ustalającą nowe normatywne budowy, w której określono także zasady posługiwania się nimi w programowaniu, projektowaniu, planowaniu i realizacji inwestycji.

Nowe cykle normatywne są krótsze od dotychczas obowiązujących średnio o ok. 17 proc.

Zatruci w Krzyżownikach wracają do zdrowia

Dzięki sprawnym działaniom służby zdrowia i szybkiej interwencji lekarskiej stan zdrowia osób, które uległy zatruciu po karmowemu w ośrodku wypoczynkowym WZSP w Krzyżownikach nie budzi obaw. Służba sanitarna przystąpiła obecnie do ustalenia przyczyn zatrucia. Pobrano próbki artykułów żywnościowych z restauracji „Kaskada”, które obecnie przechodzą badania w laboratoriach. Po ich zakończeniu, być może uda się ustalić, co spowodowało ten przykre wypadek. Pierwsze dochodzenia wykazały, że Poznańskie Zakłady Gastronomiczne nie zgłosiły dzielnicy inspektorowi sanitarnemu uruchomienia restauracji „Kaskada” do czego są zobowiązane i co było poważnym niedopatrzeniem.

W sumie zatrucie w Krzyżownikach nie było zbyt groźne i nie ma podstaw do obaw, a tym bardziej do szerzenia plotek.

Sprostowanie

We wczorajszej informacji o zatruciu pokarmowym w Krzyżownikach inicjatywę zakładu prowadzącego restaurację „Kaskada” winny brzmieć PZG a nie PZGS jak podaliśmy. Przepraszamy.

M. Spychalski w Czechosłowacji

Dokończenie ze str. 1

nicznego budowy Valera Pobeh, żywo interesował się architekturą i konstrukcjami wznoszonych obiektów oraz programem i przebiegiem prac przy wznoszeniu tego nowoczesnego ośrodka sportów zimowych.

W godzinach południowych do Pałacyku Myśliwskiego w Jaworzynie, który jest rezydencją przewodniczącego Rady Państwa Mariana Spychalskiego i prezydenta CSRS Ludwika Svobody — przybyli na przyjacielskie spotkanie: pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji dr Gustav Husak, premier rządu federalnego CSRS — Oldřich Černík, pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Słowacji — Stefan Sádovsky, premier rządu Słowackiej Republiki Socjalistycznej — prof. Peter Colotka i przewodniczący Słowackiej Rady Narodowej — Ondrej Klokoc. Wzięli oni udział w obiedzie wydanym przez prezydenta Ludwika Svobodu i jego małżonkę na cześć przewodniczącego Rady Państwa Mariana Spychalskiego i jego małżonki.

W godzinach popołudniowych Marian Spychalski odbył rozmowy z Ludwikiem Svobodą i przybyłymi na spotkanie czołowymi działaczami partyjnymi i państwowymi CSRS i Słowackiej Republiki Socjalistycznej. (PAP)

Poparcie dla Wilsona w Izbie Gmin

W czwartek wieczorem Izba Gmin 301 głosami przeciwko 242 odrzuciła wniesiony przez opozycję konserwatywną wniosek wyrażenia rządowi wotum nieufności za jego politykę dotyczącą akcji strajkowych.

Premier rządu brytyjskiego Wilson przebywa od czwartku w czternastodniową wizytą oficjalną w Szwecji. (PAP)

„Dzień hutnictwa” na wystawie 25-lecia PRL

Piątek na polskiej wystawie przemysłowej w Moskwie był „dniem hutnictwa”. Minister przemysłu ciężkiego PRL, Franciszek Kaim i wiceminister tego resortu Ryszard Trzcionka podejmowali członków kierownictwa odpowiedzialnych resortów gospodarki ZSRR. (PAP)

Niepokój we Francji

Przyszłość „Concorde”

W Paryżu wybuchła nagle i niespodziewanie afera ze słynnym samolotem „Concorde”. Rozeszły się mianowicie pogłoski, że program budowy tego luksusowego naddźwiękowego samolotu przemysłowej zostanie anulowany. Wiadomość tę podały na czołowych kolumnach dwie dobrze znane gazety — „France” i „Soir”. Dla zobowiązania, jak bardzo sprawa „Concorde” jest istotna dla ekonomiki i prestiżu politycznego Francji, należy przypomnieć kilka danych dotyczących samego samolotu. „Concorde”, którego dwa prototypy już odbywały loty próbne we Francji, jest pasażerskim samolotem naddźwiękowym o szybkości 2200 km na godzinę, o zasięgu lotu 6000 km oraz 110 miejscach pasażerskich. Ten ostatni krzyk zachodnio-europejskiej techniki lotniczej jest nieestetycznie bardzo kosztowny i dlatego program jego budowy realizują dwa państwa — Francja i Wielka Brytania — pokrywając po połowie wydatki, które wynoszą będą ostatecznie nie mniej niż 10 miliardów nowych franków. Zeby wycofać te sumy, trze-

Fala strajków we Włoszech

Krwawe starcia na ulicach Turynu

W czwartek Turyn objął strajk powszechny. Proklamowały go 3 największe centrale związkowe wyrażając protest przeciwko pogarszającym się warunkom życia w mieście. Strajk objął także pracowników zakładów Fiata.

Pracę porzuciło ponad pół miliona osób. Nieczynne były urzędy, nie działała komunikacja miejska, zamknięte były sklepy, banki. Doszło do demonstracji i starć. Rozpoczęły

Dyrektor Agencji Informacyjnej USA w Polsce

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Józef Winiewicz przyjął 4 bm. przebywającego w Polsce dyrektora Agencji Informacyjnej Stanów Zjednoczonych, F. J. Shakespeare'a i od był z nim rozmowę. Obecny był ambasador USA w Polsce — Walter J. Stoessel, Jr.

PAP

się one w chwili kiedy, robotnicy zakładów Fiata położonych na przedmieściu Mirafiori zaczęli wznosić barykady na ulicach. Przeciwno nim skierowano uzbrojone oddziały policji. Stopniowo rozruchy objęły całe miasto. Na pomoc wezwano oddziały wojska, użyto gazów łzawiących. Całą noc z czwartku na piątek trwały walki. 65 osób zostało rannych, w tym szef turyńskiej policji Marcello Guida. Zaaresztowano 120 osób. W piątek rano trwały jeszcze starcia studentów z policją. Ulice miasta pokryte są kamieniami, szkłem z potłuczonych butelek, spalono 23 samochody i 3 autobusy. Tak poważnych rozruchów nie było w tym mieście od 7 lat.

W Rzymie strajkują pracownicy sądów, poczt i komunikacji, domagają się oni poprawy warunków bytu. Strajk objął także dolinę Balice na Sy-cylii. (PAP)

Plenum ZG ZMS zakończyło obrady

Przyjęciem uchwały o zadaniach ideowo-wychowawczych ZMS w środowisku szkolnym zakończyły się w piątek dwudniowe obrady VII plenum Zarządu Głównego Związku. Tegodnia kontynuowano dyskusję nad referatem „O wychowa-nie pokolenia budowniczych socjalizmu”. Wypowiedziało się w niej 27 mówców — przedstawicieli instancji i szkolnych organizacji ZMS, władz oświatowych i nauczycieli — opiekunów kół ZMS.

Najważniejsze wnioski i postulaty zgłoszone w dyskusji zawarto w uchwale plenum. Kształtowanie postaw patriotycznych i internacjonalistycznych młodzieży szkolnej przez ZMS — czytamy w uchwale — oznacza: rozszerzanie wiedzy historycznej i społeczno-politycznej młodzieży szkolnej oraz organizowanie konkretnych, społecznie przydatnych działalności uczniów w szkole i w środowisku. (PAP)

Zmiana na stanowisku korespondenta przy ONZ

W czwartek w siedzibie polskiej misji przy ONZ w Nowym Jorku odbyło się pożegnanie dotychczasowego korespondenta Polskiego Radia przy ONZ Bartosza Janiszewskiego, który po wieloletnim pobycie w USA powraca do kraju.

Równocześnie witano nowego korespondenta radia Andrzeja Nowalińskiego, który obejmie placówkę przy ONZ w najbliższych tygodniach.

Na pożegnanie odjeżdżającego i powitanie nowego korespondenta Polskiego Radia przy ONZ było grono dziennikarzy akredytowanych przy ONZ oraz wydawcy i dziennikarze prasy nowojorskiej. (PAP)

Wybory miss Universum

19 lipca w Miami Beach na Florydzie odbędzie się wybory miss Universum. Do konkursu staną najpiękniejsze dziewczęta z całego świata.

W Nowym Jorku są już przedstawicielki 24 krajów. (PAP)

Delegacja marynistów u S. Olszowskiego

Sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski przyjął 4 bm. delegację Stowarzyszenia Marynistów Polskich.

Przedstawiciele polskiego ruchu marynistycznego przedstawili dorobek 12-letniej działalności SMP w dziedzinie upowszechniania tematyki morskiej i pomorskiej wśród społeczeństwa poprzez literaturę, publicystykę oraz wystawy plastyki i fotografii artystycznej. (PAP)

Grupa dziennikarzy radzieckich u J. Szydłaka

Na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR przebywała w Warszawie grupa członków kolegium czasopisma „Problemy pokoju i socjalizmu”, z sekretarzem pisma Pawłem Naumowem. 4 bm. grupa została przyjęta przez zastępcę członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR, Jana Szydłaka.

Tematem spotkania były problemy pracy redakcyjnej.

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele z ramienia KC PZPR w kolegium pisma, Józef Kowalczyk. (PAP)

Przedstawiciele UNICEF przybyli do Polski

W piątek po południu przybyli do Warszawy zastępcy dyrektora generalnego Międzynarodowego Funduszu Pomocy Dzieciom ONZ (UNICEF) — Eric J. R. Hayworth oraz dyrektor europejskiego biura UNICEF George Sicault. Wzmacnia on udział w XV zjeździe europejskich komitetów narodowych UNICEF, który rozpocznie obrady 8 bm. w Warszawie.

PAP

Przyjęcie w Warszawie z okazji święta USA

Z okazji święta narodowego Stanów Zjednoczonych Ameryki, przypadającego 4 lipca, ambasador tego kraju w Polsce — Walter John Stoessel, Jr. wydał w piątek przyjęcie w swojej rezydencji w Warszawie.

Na przyjęcie przybyli ministrowie: spraw zagranicznych — Stefan Jędrzychowski, handlu zagranicznego — Janusz Burakiewicz, zdrowia i opieki społecznej — Jan Kostrzewski, finansów — Józef Trendała, wicepremier — Andrzej Gromyko, MSZ, przedstawiciele świata go-spodarczego, nauki, kultury, generalicja, dziennikarze.

Obecni byli szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych. (PAP)

Udany występ „Poznańskich Słowików”

Specjalny wysłannik PAP red. Aleksander Nowak donosi: Kilka osób odeszło w Dreźnie od kas po bezskutecznej próbie zdobycia biletów na koncert inauguracyjny występu w NRD chóru chłopców i męskiego Poznańskiego Filharmonii pod dyrykcją Stefana Stuligrosza.

Po występie zespołu pieśni i tańca „Slask” i koncercie „Poznańskich Słowików” rozpoczęły się w mieście nad Łabą prawdziwe dni polskiej pieśni i muzyki. Mieszkańcy Drezna — miasta o wielkich tradycjach muzycznych — rozmiłowani są w pieśni choralej. Miasto szczyt się przebież znanymi zespołami Dresdner Kreuzchor. Pierwszy występ w „Jaskini lwa” był wielkim triumfem „Poznańskich Słowików” i dyrygenta Stefana Stuligrosza. Publiczność zgłaszała ze spotów polskiemu owacyjne przyjęcie. (PAP)



— Panie generale, w samą porę wycofano naszą dywizję z Wietnamu!

MIROSLAW AZEMBSKI

KONIEC I POCZĄTEK

W księgarniach Djakarty na dal można znaleźć życiorys Sukarno, utrzymamy w bardzo różowej tonacji. Wciąż są w obiegu banknoty z wizerunkiem byłego szefa państwa. On sam jest niby wolny, jednakże w praktyce kontakty z nim nie są możliwe. Na pewno natomiast sukarowska polityka, w której nie brakowało elementów prochińskich, od ręk mała czterech lat jest prześladością.

Nowy prezydent, były naczelny dowódca sztabu operacyjnego — generał Suharto, ponoć doskonale daje sobie radę i rozwiązuje z powodzeniem skomplikowane problemy.

Tego rodzaju opinie kolportuje część dyplomatów i byznesmenów, zajmujących apartamenty w hotelu „Indonesia” w Djakarcie. Ale tych opinii nie podzielają miliony Indonezyjczyków, cierpiących skrajnie biedę, głodujących, terrorizowanych przez armie.

— Pierwszy milion zdrajców komunistycznych został już załatwiony i jest tylko kwestią czasu załatwienie reszty — oznajmia niedawno osoba, zbliżona do indonezyjskich kół rządowych szwedzkiej dziennikarce (dziennik „Expressen” z 9 maja br.). Tak to generał Suharto „rozwiązuje” z powodzeniem skomplikowane problemy.

Indonezyjski ruch komunistyczny przeżywa niezwykle trudny okres. KPI, jeszcze przed paru laty jedna z najsilniejszych partii komunistycznych na świecie (3 mln. członków) zdelegalizowana, zdziśiata, jest w dodatku ideowo rozbita. Obok Marksistowsko-Leninowskiej Grupy KPI, ocenianej realnie w sytuacji propagandy organiczną pracę od podstaw, działają elementy, pozostające pod wyraźnym wpływem Pekinu.

Na obecne położenie Indonezyjskiej lewicy rzuciła sporo światła wydany potajemnie w Djakarcie w lutym bieżącego roku, materiał zatytułowany „Aktualne zadania ruchu komunistycznego Indonezji”. Dokument ten, opracowany przez Marksistowsko-Leninowską Grupę KP Indonezji (M-LG KPI), przedrukowało niedawno (nr 8) moskiewskie „czasopismo „Kommunist”. Jest to niezwykle interesująca lektura. Znajdujemy tu wiele przesłanek, po zwalających lepiej zrozumieć indonezyjską tragedię. Jest to zarazem dokument, obrazujący

wyrażenie do czego prowadziła fałszywa ocena nastrojów mas i politycznego awanturnictwa.

Wydarzenia roku 1965 omawiany materiał ocenia następująco:

„W wyniku zamachu stanu”, dokonanego przez reakcję wewnętrzną w ostatnich miesiącach 1965 roku, w Indonezji powstał i umocnił się reżim terrorystyczny. Rozgromienie partii po wydarzeniach z 30 września pociągnęło za sobą tak ciężkie następstwa, że obecnie komuniści indonezyjscy muszą wszystko zaczynać od początku. W sytuacji o wiele bardziej złożonej.”

M-LG KPI dostrzega ściśle współzależność spraw rewolucji z kwestią jednolitości wszystkich sił demokratycznych i antyimperialistycznych w Indonezji. W swej programowej odezwie — bo tak w istocie określić można dokument, kolportowany nielegalnie w Djakarcie — KPI kładzie zarazem

Indonezyjska tragedia

nacisk na sprawę odrodzenia sił partii i jej prawidłową taktykę, opartą o zasady marksizmu-leninizmu.

W Indonezji, po 30 września roku 1965, układ sił politycznych uległ zasadniczej i gwałtownej zmianie. Tamtejszy Front Jedności Narodowej, zmontowany przed laty przez Sukarno z rozmaitych ugrupowań demokratycznych, współdziałających z KPI — rozpadł się w zupełności. Przejawiają natomiast niezwykle aktywność siły ultrapravicowe, prozachodnie, a przede wszystkim promerykańskie. Ugrupowaniom tym chodzi wyraźnie o uczyńnię z Indonezji wojskowo-politycznej ośkożni USA w południowo-wschodniej Azji.

Od czasu wymordowania przywódców KPI z Aiditem na czele (ukrywał się do listopada 1965 r.; pojmanego — stracono), komuniści indonezyjscy nie mają scentralizowanego ośrodka dyspozycyjnego. Charakterystyczna jest w tej mierze ocena, zawarta w omawianym materiale, M-LG KPI: „Sługi Pekinu są rozbitą działalnością podważają i tak już nieliczne siły podziemia. Sytuacja ta sprzyja pojawianiu się renegatów, zdrajców i prowokatorów. W imię „myśli Mao Tse-tunga” gotowi są oni rzucić niedobitki par-

ty na bagnety generałów (...) Narzucając ruchowi komunistycznemu w Indonezji hasła „natychmiastowej walki zbrojnej ludu” i „otaczania miasta przez wieś”, maiości pragną znów zepchnąć ruch na bledną drogę.”

Indonezyjscy komuniści-leniniści zdają sobie sprawę z tego, że wrogom partii — przy pomocy propagandy, żerującej na błędach przeszłości, udało się przedstawić KPI jako siłę „antynarodową”. W związku z tym na plan pierwszy wysuwa się potrzeba wyjaśniania masom, kto ponosi odpowiedzialność za bledny kurs w minionych latach; w grę wchodzi bowiem nie ideologia KPI, lecz działalność określonych przywódców, mniej lub więcej świadomie oderwanych od partii a zarazem nosicieli niezgodnych z generalną linią KPI poglądów.

Marksistowsko-Leninowska Grupa KPI uznaje za nierealne wysuwanie obecnie hasła bezpośredniej walki o przejęcie władzy przez proletariariat, bądź przez siły, zbliżone do istniejącego niezbyt dawno Frontu Jedności. Jest to dlatego nierealne, że — jak stwierdza się w programowym dokumencie — „komuniści nie mogą tych celów osiągnąć sami, gdy masy ludowe, większość robotników, większość ludzi pracy, nie są jeszcze gotowi nas poprzeć...”

Niezwykle to gorzkie stwierdzenie, nacechowane jednak realizmem, oparte na wnikliwej ocenie aktualnego stanu rzeczy. Kierując się właśnie realizmem politycznym, odrzucają się KPI zapowiadają dążenie do odbudowy antyimperialistycznego narodowego rządu, opartego na szerokiej bazie demokratycznej. Jak zrealizować te założenia w praktyce? Komuniści indonezyjscy pragną zjednoczenia rozmaitych grup społecznych, prześladowanych przez juntę wojskowych. Nowy front narodowy miałby być sojuszem „przeciwagającym na swoją stronę masy i wydzielającym je spod wpływu reakcji”.

Zapowiadając prowadzenie walki z dyktaturą wojskowych, KPI widzi zarazem konieczność opanowania kryzysu gospodarczego, nasilającego się szczególnie w ciągu ostatnich lat i poprawiania niezwykle ciężkiego położenia ludzi pracy.

„KPI poniosła klęskę — brzmia końcówce słowa dokumentu — jednakże jej kadry marksistowsko-leninowskie, wyciągnawszy wnioski z błędów przeszłości, kontynuują walkę o zwycięstwo rewolucji narodowo-demokratycznej i o socjalizm”.

Każdy dzień niesie z Indonezji ponure wieści. Na trzech tysiącach wysp, bez sądu, bez rozgłosu, morduje się ludzi, których ciała unosi woda lub pochłania dżungla. Indonezyjski reżim generałów spodziewa się zniszczyć z pomocą krwawego terroru wszelki opór, wszelkie wolnościowe tendencje. Na zbrodni nie można jednak budować niczego.

WIESŁAW PORZYCKI

*) Najbliższa w pd-wsch. Azji: 600-700 000 żołnierzy.

**) Patrz artykuł poprzedni pt. „Długa noc generałów” z 28. VI.

Odkrycie w Ornece

W mieście Ornece, w woj. olsztyńskim znaleziono w czasie remontu domu mieszkalnego tajemniczy pakunek długości ok. 1 metra, dokładnie zawinięty w płótno i papę dachową. Pracownicy wykonujący remont natychmiast wezwali MO i w obecności funkcjonariuszy oraz prokuratora powiatowego z Braniewa, pakunek rozwinięto.

Wewnątrz znajdowały się dobrze zachowane następujące przedmioty: sztandar bojowy jakiejś jednostki radziec-

kiej, radziecki sztandar cywilny, kilka makat pochodzenia liturgicznego, bogato przetykanych srebrnymi i złotymi niciami, szablę wojskową i sztylet oficerski z ostatniej wojny. Inna paczka, odkryta już w obecności komisji, zawierała damskie suknie i drobniarżki osobistego użytku.

Według wstępnych wniosków, przedmioty znajdujące się w pierwszej paczce pochodzą z przypuszczalnie z rabunku w którymś z miast ZSRR. (a)

A L O D Z Y T W A R D E C K I

Szkola janczarów

LISTY DO NIEMIECKIEGO PRZYJACIELA

Całą noc wołałam mamę — modliłam się i płakałam, płakałam i modliłam się. Z sąsiedniego pokoju dobiegało mnie jeszcze: „...jej ostatnia troska był Alfred... jak też on sobie poradzi beze mnie, bądźcie dla niego dobrzy, tak bardzo go kochałam... bądźcie dla niego dobrzy”.

Dowiedziałam się również wtedy, że mama już od dawna żyła w świadomości zbliżającej się śmierci — mniej więcej od pół roku. Mimo to troszczyła się zawsze bardziej o nas niż o siebie. Tylko ja nie wiedziałam o tej strasznej chorobie. Umarła po przyrzeczeniu przez dziadka, że będzie mnie zawsze chronił przed złem.

Wiem tylko jedno, że gdyby żyła, nigdy nie przyjechałabym do Polski. Nigdy bowiem na to by się nie zgodziła, gdyż tak bardzo mnie kochała.

LIST DZIESIĄTY

Po śmierci matki wszystko się zmieniło. Nawet nasza odzyskana willa nikogo już nie cieszyła. Ojciec rzucił się w wir pracy, najczęściej przebywał poza domem. Babcia i dziadek nie mogli znaleźć sobie miejsca. Dziadek mówił: „Tylko Alfred trzyma mnie jeszcze przy życiu — dla niego wyłącznie zajmuję się w dalszym ciągu domem ogrodem — chciałabym go wychować na porządnego człowieka”.

Babcia przejęła teraz obowiązki matki, co jej się zresztą świetnie udawało. Mimo to stałam się zupełnie innym

dzieckiem. W późniejszym liście do mej matki w Polsce, pisanym przez babcię czytamy: „...Alfred — to dobry chłopiec, koleś i nauczyciele lubią go, ale od czasu śmierci mej córki jest jakiś zamknięty w sobie i uparty. Początkowo siedział tylko całymi godzinami w swym pokoju wpatrzony w książkę, tak że musieliśmy go siłą wyrzucić z domu na boisko...”

Jedynie w czasie wakacji wybierałam się wraz z ojcem samochodem, gdy udawał się on w podróże służbowe, albo jechał do Argenschwang — miejsca urodzin dziadka, do dalszej kuzynki matki. Od lat była ona wdową, miała dorosłą córkę, która poślubiła później mego kuzyna ze strony dziadka z nienawidzonej rodziny.

Lubiłam tę ciotkę, chętnie też do niej jeździłam — nie trwało to jednak długo. Powód? Upatrzyła sobie tatę na swego przyszłego męża. Byłam wstrząśnięta, gdy to odkryłam.

Ojciec próbował mnie przekonać, ale nie chciałam w ogóle na ten temat dyskutować. W ten sposób powstał wyraźny dystans między nami. Mój widok drażnił ojca. Wzajemnie ustępowaliśmy sobie z drogi. Całkowicie przylgnąłem do babci i dziadka, choć ten później jako pierwszy zdał sobie sprawę z konieczności ponownego ożenku swego zięcia.

Pewnego dnia bomba pękła. Tata powrócił z kilkudniowej podróży służbowej — tak przedtem zapowiadał — i po długim opowiadaniu o tym i owym obwieścił, że jest już po ślubie z ciotką Lilli. Wzburzenie moje nie miało granic, babcia zaczęła płakać, dziadek natomiast przyjął tę wiadomość ze stoickim spokojem, czuł się tylko trochę oszukany, ponieważ tata nie zawiadomił go o tym wcześniej.

Kilka tygodni później sprowadziła się do nas ciotka Lilli. Próbowaliśmy mnie oczyścić, jak to zwykle w takich sytuacjach bywa, przekupić pochlebstwami i słodyczami. Starała się to robić jak najlepiej, ale ponieważ nie miała zielonego pojęcia o wychowywaniu chłopców, zabierała się do rzeczy tak, jakbym był jej córką.

Czekamy na nowe programy szkolne

Przygotować do życia

Czego uczyć, aby dzisiaj uczniowie potrafili żyć i pracować w przyszłości? By wiadomości wyniesione ze szkoły były użyteczne? Problem ten jest szczególnie aktualny w nauczaniu przedmiotów humanistycznych w szkole średniej.

Pod koniec 1966 r. Ministerstwo Oświaty wprowadziło nowe programy do szkół dokonując selekcji i zmian w materiale nauczania, w metodach jego realizacji. Myślą przewodnią zreformowanych programów nauczania dla szkoły średniej było „przybliżenie ich do problematyki życia współczesnego i budownictwa socjalizmu w naszym kraju”.

Rychło okazało się, że nowe programy nie spełniły pokładanych w nich nadziei. Nauczyciele żalali się, że nie są w stanie zrealizować przewidzianego materiału, że kryteria doboru treści są zbyt wysokie jak na możliwości przeciętnego ucznia. Dominuje materiał informacyjny z zakresu literatury i historii w znacznej części zbędny, niepotrzebnie obciążający pamięć ucznia. Wербализм, taśmowa lista lektur niewiele le pozostawiają czasu na problemowe ujęcie tematu. Absolutnie dzisiejszej szkoły powinien znać historie literatury, przeszłość narodu, ale przede wszystkim powinien być przygotowany do życia w przyszłości. Będzie musiał podolać obowiązkowi, który stawia przyszłość, a więc potrzebna jest znajomość literatury współczesnej, współczesnych dzieł Polski. Tym czasem literatura współczesna reprezentuje zestaw zawężony i jednostronny.

Nauke historii kończy się w przedostatnich klasach, mimo, że jest przedmiotem maturalnym. W tej sytuacji do załatwienia V Zjazdu Ministerstwo Oświaty przystąpiło do opracowania nowych programów nauczania, zlecając je poszczególnym ośrodkom w kraju. Komisje złożone z nauczycieli i naukowców mają za zadanie podać najlepsze według nich koncepcje, które zostaną przedyskutowane przez Ministerstwo i uwzględ-

nione. Prace są zaawansowane, a generalna linia zmian w nauczaniu j. polskiego, historii i wychowania obywatelskiego dotyczyć będzie usunięcia zbędnej treści, ujęcia tematów w sposób problemowy i powiązania ich ze współczesnością. Np. w nauce literatury przewiduje się skrócenie lekcji o charakterze informacyjnym — historycznym. Podstawa nauczania ma być omawianie wybranej pozycji z literatury polskiej czy obecnej reprezentatywnej dla danej epoki z uwzględnieniem dzieł Polski i świata.

Oby tylko dzieci były śmiałe. Wychować mądrego człowieka to wcale nie znaczy przekazać mu w ciągu 4 lat całą wiedzę humanistyczną. Pozostawmy miejsce na samodzielne dociekania i uzupełnianie wiedzy w zależności od zainteresowań. Każdy wykładowca uważa swój przedmiot za najważniejszy i chętniej by go rozszerzył niż skrócił, co rodzi obawę powtórzenia błędów, które popełniono w poprzednim programie nauczania. Rezygnacja z przekazywania pewnych faktów na korzyść syntezy i analizy problemu na pewno oprocenkuje i bardziej rozbudzi inteligencję ucznia niż podanie gotowych informacji, które nie wymagają myślenia, a tylko pamięciowego przyswajania.

Poznańskiemu Kuratorium zlecono opracowanie programów nauczania historii i wychowania obywatelskiego. Komisja naukowców i praktyków historyków opracowała już nowe warianty nauczania historii. Przede wszystkim sugerują one przedłużenie nauki historii do klas czwartych, oraz nauczania całego materiału historycznego na wzór obecnych programów historii

starożytnej. Najbardziej kontrowersyjna jest propozycja zakończenia nauki historii na roku 1948-49 i przeniesienie dalszych dzieł współczesnej historii Polski do przedmiotu wychowania obywatelskiego.

Po gorących dyskusjach za kończyła prace komisja wychowania obywatelskiego. Szczególną wagę przywiązuje się w nowych założeniach programowych do określenia miejsca Polski w świecie i zagadnień socjologiczno-filozoficznych.

Interesująco zapowiada się nowy podręcznik wychowania obywatelskiego. Pisze go prof. dr Władysław Markiewicz. Będzie to podręcznik jakiegoś od dawna oczekiwania ucznia — przystosowany do możliwości uczących się. Zawarty w nim materiał będzie ściśle wiązał się z bieżącymi wiadomościami. Zupełną nowością jest pomysł umieszczenia w tym nowym podręczniku wskazówek metodycznych, które pozwalają uczniowi właściwie interpretować bieżące informacje, wyszukać dodatkową lekturę. Tak pomyślany podręcznik ma służyć uczniowi jeszcze po ukończeniu szkoły. Wskazówki metodyczne zawarte w podręczniku, w oparciu o nabytą problemową wiedzę ucznia, mają umożliwić mu znalezienie właściwej odpowiedzi na frapujące zagadnienie.

Na nowe programy nauczania niecierpliwie czekają nauczyciele i młodzież. Fachowość ich projektodawców pozwala mieć pewność, że będą użyteczne.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

FILM

Sensacje karciane

„Kalejdoskop”. Film produkcji angielskiej. Scenariusz Robert i Jane Howard Carrington. Reżyseria: Jack Smight. Wykonawcy: Barney — Warren



Beatty, Angel McGinnis — Susanah York, Manny — Clive Revill, Dominion — Eric Porter, Aimes — Murray Melvin, Billy — George Sewell, szef straży Dominiona — Stanley Meadows i inni.

„Kalejdoskop” poprzedziła dość hałaśliwa reklama jako genialnego dreszczowca, w którym znakomicie zastosowano sztukę pop — art. Dodatkową atrakcją był odtwórca głównej roli Warren Beatty, który od swej kreacji w „Bonnie and Clyde” należy do najpopularniejszych aktorów amerykańskich. W rzeczywistości film rozczarowuje. Przyjęto w nim konwencję niechętnie oglądaną w kinach, mianowicie akcja oparta jest na pomysle tak fantastycznym, że z góry jesteśmy ustawieni, iż patrzymy na sprawy nie mające nic wspólnego z rzeczywistością. Tymczasem widz filmu kryminalnego, także komedii kryminalnej, chce by traktowano go serio, by mógł mrozić krew w żyłach wydarzenia traktować jak prawdziwe lub co najmniej prawdopodobne.

Tymczasem tu mamy do czynienia z inspektorem Scotland Yardu, który droga szantażu (!) skłania genialnego oszusta karcianego, by zrujnował aferzystę — handlarza narkotykami, któremu niczego nie można udowodnić. Zaś genialny karciarz zawiadza swe sukcesy temu, że zakradł się do wytwórni kart dostarczającej swe wyroby kasynom gry i tam oznacza matryce. Stąd potem

wszystkie karty są mu znane. Wytwórnia nazywa się „Kalejdoskop” stąd tytuł filmu. Ale nie tylko. Akcje dzieła przerywniki, właśnie takie jakie oglądamy w kalejdoskopie. Nadto montaż filmu, jego niezwykle krótkie ujęcia powodujące jakgdyby migotliwość nawiązują zapewne do zasady kalejdoskopu.

Jak jednak film niezbicie dowodzi, nie można akcji zastąpić trickami i efektami montażowymi. Pierwsza część filmu niesamowicie się wlecze, a migające przed oczami krótkie scenki jeszcze tę monotonię potęgują. Akcja nabiera dramatyczności, gdy dochodzi do starcia karciarza z Dominonem — czarnym typem od handlu narkotykami. Następuje kapitalna scena rozrywki pokerowej, którą przeżywać będą z pewnością mocno nasi miłośnicy kart. Trzeba zresztą powiedzieć, że film ma trochę dobrych scen i niezłych pomysłów. Także dobrego aktorstwa, przy czym wyróżnić tu należałoby Clive Revilla jako inspektora. A z pomysłów zwrócić uwagę choćby na ten występujący na początku filmu, gdy po oznaczeniu matrycy w wytwórni kart rusza tam produkcja. Otóż nagle wszystkie maszyny drukarni zaczynają pracować w takt muzyki towarzyszącej akcji. Ten swoisty koncert — symfonia na maszyny drukarskie, jest zarówno dowcipny jak i dokładnie trafiający w styl pop — art.

Ale jest jeszcze jedna sprawa godna podkreślenia. Jest to zresztą mocna strona filmu angielskiego w ogóle. Idzie mi o realia angielskiego życia. W filmie kreujemy się po autentycznych uliczkach londyńskiego City czy Soho, bywamy w prawdziwych klubach. Film kończy się w majestatycznych murach starożytnego zamku brytyjskich książąt, który to zamek niby mimochodem pokazano w scenach gonitwy z zachwycającym pietyzmem. Tak samo zresztą jesteśmy w autentycznym kasynie gry w Monte Carlo itp. I podobnie rzecz się ma z realiami w dziedzinie obyczajów. Niewarygodna akcja zanurzona w bardzo rzeczywistym życiu współczesnego Analka — najbardziej chyba zaangażowanego w szantaż i hazardy z pośród wszystkich nacji świata.

MIECZYSLAW SKAPSKI

4 GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 158 (7893) 5 VII 1969

Losy ludzi i narodów

Szeroką falą rozlewa się zainteresowanie wspomnieniami i pamiętnikarstwem, w czym prym wiodą zapisy związane z losami polskiego żołnierza w ostatniej wojnie. No w tym przyczynkiem do tego niekończącego się studium będą nader interesujące zapisy z lat 1939-1947 Romualda Kobeckiego „Wszystkie drogi prowadzą do kraju”. A droga tego Wilnianina, młodego podchorążego zawiła była i długa: przez Litwę, Łotwę, Szwecję dociera do Francji. Potem Anglia, do której przeprawa się barką, Szkocja — brygada spadochronowa, skąd nagły orzeskok do Związku Radzieckiego, a potem — długi szlak przez Iran, Irak, Palestynę, by dopiero we Włoszech przeżyć walczyć żołnierski i to od razu najwyższej klasy, bo pod Monte Cassino. A potem znów Anglia, już inna, już nie tak gościnna, jak w gorącym okresie wojny. I wreszcie powrót do kraju. Wspomnienia pisane są bezpretensjonalnie, ale ujmują swoją szczerością.

A teraz inna zupełnie książka, w której jednak także wyraźnie zabrzmi niekiedy aura wspomnień, choć przekazanych przez trzecią osobę, orzeź bohaterkę nowej książki Barbary Czalczyńskiej, jak i poprzednia, bardzo pisarsko dojrzale. Myślę tu o powieści „Próba życia”, w której o lepsze walczy ze sobą strona psychologiczna, pragnienie ujęcia dramatu samotności dziecka, a potem dojrzalejszy ko biety przegrywającej swą próbę życia, z zaskakującym precyzją, dosadnością widzenia

obrazem obyczajowym środowiska mieszczańskiego dawnego Krakowa. I jedno i drugie udaje się Czalczyńskiej, te powieści czyta się ze wzruszeniem, a także ze smutkiem.

Z innych nowości polskiej prozy wydanych w „Czytelniku” wymienić warto wydany w masowej serii „Z delfinem” tom „Opowiadań wybranych” Jarosława Iwaszkiewicza, jakby przedsmak zapowiadanej przez wydawnictwo trzymowej edycji całości dorobku nowelistycznego znakomitego pisarza. Obec-

Z KSIĄŻKĄ NA TY

nie wydany tomik mieści w sobie opowiadania pisane w różnych okresach, ale zawsze szczególnie charakterystyczne dla pisarstwa Iwaszkiewicza i etapów jego rozwoju. Od „Panien z Wilka” przez „Różę”, „Stara cegielnia” i „Borsuka” aż po „Dzień listopadowy”. I zawsze ten przebogaty pejzaż tła i to samo pełne zadumy i subtelności zapamiętanie w człowieku.

Warto też zwrócić uwagę na nowe wydanie powieści historycznej, wciąż jeszcze zapoznanego pisarza Tadeusza Łoniewskiego „Kaduk czuli wielką niemoc”, to szeroka panoramiczna powieść z czasów ostatniego Sasa i początków panowania Stanisława Poniatowskiego. Autora szczególnie pasjonuje środowisko magnaterii polskiej, w zadufanym sobie państwie zatracających własną ojczyznę.

Z nowości przekładowych

wysuwa się na czoło kolejna pozycja z serii „Nike”, tom opowiadań bytującego w Paryżu pisarza argentyńskiego Julio Cortazara „Dla wszystkich ten sam ogień”. To zamieszkanie we Francji, związane z nią, sprawiają, iż w twórczości Cortazara zmieszają się jakby elementy kultury rodzimej, z Południowej Ameryki, z kulturą francuską. W sumie daje to pisarstwo oryginalne, własne, specyficzne w klimacie, nastroju, w doborze tematów. Tym razem autor ukazuje świat przeżyć ludzkich w normalnych, codziennych wymiarach, ale zarazem przeżyć przekraczających nieraz siły człowieka, dziwnych, zaskakujących i bohaterów i czytelnika, może też i samego pisarza.

W masowym wydaniu ukazała się „Jenny” Erskine Caldwell’a, z subtelny humorem, ale i ałębką zadumą, ukazującą klimaty obyczajowe niewielkiej miejsciny na południu USA.

I jeszcze jedna książka, która może pomóc w ciągle niekończącym się poznawaniu psychiki niemieckiej. Myślę o powieści Guntera Seurena „Ja, Lebeck...”, umieszczonej w czasie współczesności, ale retrospektywnie tkwiącej w przeszłości, w czasie hitlerizmu. Jest to jeszcze jedna próba podejmowana przez młodego zachodniemieckiego pisarza — zrozumienia sensu i pełnej prawdy hitlerizmu, a zarazem przyjęcia współodpowiedzialności za tamto zło.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Ich letnia przygoda

Marzyli o niej całą zimę, tęsknili coraz bardziej wiosną, patrząc na zielone drzewa za oknami szkoły. Wreszcie lato otwarło przed nimi drzwi na oścież: prosto w słońce, las i łąkę, prosto w przygodę. A jak już przygoda — to oczywiście najlepsza z harcerzami, pod namiotem, przy wieczornym ognisku, podczas wspólnych gier, zabaw i wycieczek.

Hufiec ZHP — Jeżyce rozpoczął swą akcję letnią już w czerwcu. Z początkiem lipca do różnych okolic Wielkopolski zaczęły wyjeżdżać coraz częściej grupy młodzieży z jeżyckich szczepli i drużyn. Na naszych zdjęciach utrwaliłyśmy fragmenty pożegnania z Poznaniem grupy młodzieży harcerskiej, wyjeżdżającej na międzynarodowy obóz szkoleniowy do Łowynia w pow. Międzybóże. Spędzą oni wakacje wraz z kolegami z NRD i Węgier.



Zbliża się uroczysty moment pożegnania. Orkiestra hufca sygnalizuje go harcerskim marszem.

A oto są i autobusy, które zawiozą harcerzy prosto w ich letnią przygodę. Wciąż jeszcze ostatni uśmiech do matki, która pomagała im się pakować, który pomagał im się pakować — i teraz już tylko jeden problem: znaleźć się jak najszybciej w autobusie. O tym, co było dalej, opowiedzą już same wasze pociechy w swoich listach i pocztówkach. Miejmy nadzieję, że będą o nich pamiętać.

Kto najlepiej zapakował plecak? Czyj najbardziej ciężki? Kto zapomniał zabrać koc? Plecaki niekiedy zdają się być większe od siły najmłodszych uczestników harcerskiej letniej przygody. Ich miny świadczą jednak o tym, że dają sobie doskonale radę z tym wysiłkiem.



naszych publikacji

Jeszcze o myśliwcach

Niniejszym donoszę, że w artykule pt. „Radzieckie myśliwce”, zamieszczonym w 155 numerze „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” (z dnia 2. VII. 1969) wkładali się: primo — pomyłka, secundo — nieścisłość.

Pomyłka zakradła się do tabelki przedstawiającej predkości poszczególnych samolotów. Chodzi tu o wykres predkości samolotu E-166. Jeżeli wykres ten w rzeczywistości ma dotyczyć tego typu, to czar ny pasek powinien nieznacznie przekraczać pionową kreskę oznaczającą 2500 km/h, a nie jak to jest wydrukowane, iż przekracza 3000 km/h.

Nieścisłość zaś dotyczy ostatecznego zdania artykułu. Zda nie to cytuję w całości:

„Jego nowsza wersja, myśli wiec uniwersalny dalekiego zasięgu E-266 przekroczył szybkość 3 tys. km/h”.

Pragnę sprostować i uzupełnić to zdanie. Otóż samolot ten, należący do słynnej rodziny MIG-ów osiągnął maksymalną predkość V = 2930 km/h. Na samolocie tym ustanowiono następujące rekordy światowe: w 1965 r. pilot A. Fiedotow w obwodzie zamkniętym o d. 1000 km z ciężarem użytecznym 2000 kg uzyskał V = 2319 km/h, a w 1967 r. z tym samym ciężarem osiągnął H (pułap, wysokość) = 30 910 m; inny pilot M. Komarow w tym samym roku w obwodzie zamkniętym o d. 500 km uzyskał właśnie, t. j. mylnie podaną przez Was predkość V = 2930 km/h. Warto nadmienić, że samolot ten (E-266) został przedstawiony po raz pierwszy publicznie na pokazach lotniczych w Moskwie w lipcu 1967 roku z okazji jubileuszu 50-lecia ZSRR.

Z poważaniem
ST. MAJCHERKIEWICZ

Racjonalizacja w statystyce

Z Urzędu Statystycznego dla miasta Poznania i województwa poznańskiego otrzymaliśmy wy-

jaśnienie do naszej notatki krytycznej o rozbieżnościach w danych statystycznych dotyczących ruchu racjonalizatorskiego. Wyjaśnienie to publikujemy po drobnych skrótach.

W numerze 140 wyd. A „Głosu Wielkopolskiego” z dnia 14 czerwca br. ukazała się notatka pt. „Jak kto liczy” dotycząca ruchu racjonalizatorskiego na terenie Poznania i województwa poznańskiego, a zwłaszcza rozbieżności w informacjach statystycznych, związanych z tym zagadnieniem.

Dla właściwego zorientowania wszystkich interesujących się sprawą stanowiącą treść notatki, Urząd wyjaśnia, że ruch racjonalizatorski oraz związana z nim tematyka nie były do chwili obecnej przedmiotem żadnej specjalnej informacji Urzędu.

Autor notatki — jak wynika z dokonanych ustaleń — oparł się na referacie opracowanym poza Urzędem, do którego wykorzystano wprawdzie jednostkowe sprawozdania Urzędu, o których jednak autor względnie autorzy referatu nie wiedzieli, iż nie były one w tym czasie kompletne, tzn. nie obejmowały wszystkich jednostek sprawozdawczych i mogły posłużyć tylko jako jed nostkowy materiał ilustracyjny. Sporządzenie z tych sprawozdań zestawienia zbiorczego i porównanie go z innymi materiałami dla wykazania ich niekompletności było w tej sytuacji metodologicznie nieuzasadnione oraz bezcelowe, skoro od samego początku wiadomo, że materiał nie był kompletny.

Zgodzić się natomiast trzeba z tezą autora o zapotrzebowaniu na rzetelną informację z zakresu ruchu racjonalizatorskiego. Wynikiem tego zapotrzebowania jest stwierdzenie przez autora „paranie się” statystyką o ruchu racjonalizatorskim przez instancje związków zawodowych, zgodnie zresztą z duchem ich działalności i nie kolidującą z podstawowym zakresem ich zadań.

W tej sytuacji sprecyzowane w notatce pod adresem tut. Urzędu zarzuty są nieuzasadnione.

mgr TADEUSZ NENTWIG
z-ca dyrektora

Prawie 600 000 zł nagród

Konkurs dobrej roboty w przemyśle spożywczym

Wielkopolska jest dużym producentem towarów spożywczych. W 1967 roku stanowiły one 31 procent całej globalnej produkcji przemysłowej naszego regionu i miały wartość 19,4 mld. zł. Spora ich część trafia na Śląsk i do innych dzielnic kraju a nawet za granicę. Czy zawsze są one najwyższej jakości i rozstrawiają markę producentów?

Na ogół tak, lecz kontrole jakościowe hurtu spożywczego, Sanepidu, PIH-u i innych tego typu instytucji, powołanych do ochrony interesów konsumentów dowodzą, że trafiają się partie towarów nieudanych; że tu i ówdzie jakość surowca i sposoby produkcji rażąco odbiegają od przyjętych norm.

W celu zwiększenia bodźców do podnoszenia jakości i nowoczesności wyrobów przemysłu spożywczego oraz lepszego zaspokojenia potrzeb konsumentów, 11 centralnych instytucji z ministerstwami handlu wewnętrznego, przemysłu spożywczego i skupu oraz Centralnym Urzędem Jakości i Miar i Stowarzyszeniem Naukowo-Technicznym Inżynierów i Techników Prze-

mysłu Spożywczego na czele zorganizowało ogólnokrajowy konkurs pod hasłem „O jakości wyrobów przemysłu spożywczego”.

Konkurs ten trwa od 1 kwietnia br. do 30 czerwca 1970 r. W konkursie może brać udział każdy, bez względu na miejsce zatrudnienia i stanowisko, kto nadesłanie prace z tej dziedziny. Tematyka zgłaszanych na konkurs prac winna dotyczyć:

- racjonalnego wykorzystywania surowców w zachowaniu ich pełnej wartości odżywczej,
- poprawy wartości żywieniowej i smakowej oraz zdrowotności wyrobów,
- przedłużenia trwałości wyrobów przy zachowaniu pełnych cech jakościowych,
- uzyskania nowych wyrobów, w szczególności pozwalających na skrócenie czasu sporządzania posiłków,
- uzyskiwania wysokiej jakości i nowoczesności wyrobów przy utrzymaniu lub obniżeniu ich kosztów własnych,
- wzrostu zdolności produkcyjnej (przy utrzymaniu lub poprawieniu jakości wyrobów) na drodze modernizacji urządzeń, technologii bądź organizacji,
- udoskonalenia metod i form obrotu towarami spożywczymi dla zachowania ich cech jakościowych.

Pożądanym jest aby uczestnicy konkursu koncentrowali swoją uwagę na głównej grupie produktów spożywczych, takich jak: mięso, drób, zboża, mleko, warzywa, owoce, runo leśne i ich przetwory. Następnie — na wyrobach cukierniczych, koncentratów spożywczych i przetworach rybnych.

Prace konkursowe winny zawierać: godło autora lub autorów, tytuł pracy, opis pracy, spodziewane efekty oraz (w miarę potrzeby) obliczenia, rysunki itp.

Za prace, które sąd konkursowy uzna za najlepsze, przyznane zostaną następujące nagrody: I — 35 000, trzy II — po 25 000, siedem III — po 18 000, dziesięć IV — po 12 000, piętnaście V — po 8 000 oraz dwadzieścia wyróżnień po 5 000 zł każda.

Za prace zespołowe wdrożone, sąd konkursowy może podwyższyć dodatkowo nagrodę o 100 procent. Udział w konkursie nie pozbawia uczestników prawa do ewentualnych nagród wynalazczych, racjonalizatorskich itp.

Szczegółowych informacji o warunkach konkursu uzyskać można w zarządach okręgowych związków zawodowych przemysłu spożywczego, przemysłu terenowego, handlu i spółdzielczości, a także w Zarządzie NOT w Poznaniu.

(pch)



Przygoda przygodą, namiot namiotem — wszystko to bardzo piękne i bardzo nęcące, ale przecież z najmniejszym przy-jacielem rozstać się trudno. Ech, żeby go tak móc zabrać ze sobą! Ale cóż, regulamin obozowy nie przewiduje takich wczasowiczów. Wciąż jeszcze tylko ostatni uścisk...

Fot. (4) — K. Przychodzki

PONIEDZIAŁEK

- 17.00 — Film z serii „Opowieści ze świata zwierząt”.
- 17.25 — „Echo stadionu” — magazyn sportowy.
- 17.45 — Film krótkometrażowy.
- 18.05 — „Eureka” — magazyn popularno-naukowy.
- 18.40 — Sładami Wielkich Przemian — „Miasteczko Śląskie”.
- 20.05 — Festiwal Teatrów Dramatycznych — Mikołaj Gogol „Re-wizor”.
- 21.55 — „Panorama literacka”.

WTOREK

- 10.00 — „Siedmiu samurajów” — japoński film fabularny.
- 17.00 — Film krótkometrażowy.
- 17.15 — TV Ekran Młodych.
- 20.05 — Szlakiem Wielkich Przemian — „Ziemia” — rep. filmowy.
- 20.35 — „Siedmiu samurajów” — japoński film fabularny.

ŚRODA

- 10.00 — „Historia jednego myśliwca” — polski film fabularny.
- 17.00 — Telewizja: Turniej Złotej Zyraby. Baza Odkrywców Północy. Baza Odkrywców Południa. Film z serii „Niewiarygodne przygody Marka Piegusa”.
- 18.30 — „Rozmowy o zmlerzchu”.



- 18.45 — Wszechnica TV — „Sztuka liczenia”.
- 20.05 — Festiwal Teatrów Dramatycznych Tirso de Molina — „Zielony Gil” — komedia hiszpańska.
- 21.40 — „Światowid” — magazyn wydarzeń międzynarodowych.
- 22.10 — Polska Kronika Filmowa.
- 22.20 — „Śmierć Fedry” — nowela filmowa prod. francuskiej.

CZWARTEK

- 16.45 — „Przypominamy, radzimy”.
- 17.00 — Nie tylko dla pań.
- 17.20 — Film rozrywkowy.
- 17.25 — Magazyn ITP.
- 17.45 — Młodzi nami kobietami.
- 18.00 — Szlakiem Wielkich Przemian — „Stocznia” — reportaż z Gdańska.
- 18.30 — „Mongolia” — film prod. mongolskiej.
- 19.00 — Przemówienie Ambasadora Mongolskiej Republiki Ludowej.
- 20.05 — „Wieczory w Łazienkach”.
- 20.35 — „Spotkanie w Genewie” — film fabularny prod. NRD cz. I.
- 21.50 — Rozmowy o książkach.

PIĄTEK

- 10.00 — „Spotkanie w Genewie” — film fab. prod. NRD cz. I.
- 17.00 — Telewizja: Centralna Baza Odkrywców. Niewiarygodne przygody Marka Piegusa — odc. V.
- 18.30 — „Stawka — nowoczesność” — program ekonomiczny.
- 19.00 — Kronika Tygodnia.
- 20.00 — „Warszawa — Moskwa” — „A gdy po pracy wolny mamy czas”. Wystąpią: amatorskie zespoły z Moskwy i Warszawy.
- 21.00 — „Spotkanie w Genewie” — film fabularny prod. NRD cz. II.

SOBOTA

- 10.00 — „Spotkanie w Genewie” — film fabularny prod. NRD cz. II.
- 16.15 — „Kronika 50-lecia Kraju Rad — rok 1944”.
- 17.00 — „Sprawozdanie z trójme-czu lekkoatletycznego Polska — Związek Radziecki — NRD. Transmisja z Chorzowa.
- 20.10 — „Z wizytą u Was” — program z zakładów im. Marii Koszutskiej w Częstochowie.

21.40 — „Bohater naszych czasów — Bella” — film radziecki.

NIEDZIELA

- 8.00 — „Lato 1969”.
- 8.35 — „Przypominamy, radzimy”.
- 8.55 — „Hotel Excelsior” — polski film TV z cyklu „Stawka większa niż życie”.
- 10.00 — Dla młodych widzów — „Spacer po Mińsku” — Międzynarodowy cykl interwizji”.
- 10.45 — Dla młodych widzów — „Latający holender na obozie w Pucku”.
- 11.30 — „Wczoraj i dziś” — „Osiągnięcia polskiej kultury fizycznej w 25-lecie”.
- 12.15 — Mała historia polskiego filmu — z cyklu „W starym kinie”.
- 13.15 — Polska Kronika Filmowa.
- 13.25 — „Przemiany”.
- 14.00 — „Lublin” — z cyklu „Piórkiem i węglem”.
- 14.24 — „My 69” — teleturniej.
- 15.30 — Tele-echo.
- 16.10 — Piosenki francuskie.
- 17.00 — Sprawozdanie z trójme-czu lekkoatletycznego Polska — Związek Radziecki — NRD. Transmisja z Chorzowa.
- 20.00 — Film z serii „Ojciec i syn”.
- 20.30 — Transmisja finałowego koncertu Festiwalu Piosenki Żołnier-skiej w Kolobrzegu.
- Codziennie: 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Dziennik. (b)

26 państw zgłoszonych do warszawskich mistrzostw świata ciężarowców

W siedzibie Polskiego Związku Podnoszenia Ciężarów w Warszawie odbyła się w piątek konferencja prasowa, poświęcona zbliżającym się mistrzostwom świata w podnoszeniu ciężarów. Uczestniczył w niej przebywający w naszym kraju sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji Podnoszenia Ciężarów F.H.I. — Oscar State (W. Brytania).

Podczas konferencji poruszono sprawę zwiększenia liczby kategorii wagowych do 9 oraz ewentualnego zlikwidowania jednego z bojów — wyciskania. Zdaniem O. State, z dwóch nowych wag szanse powodzenia ma jedynie waga superciężka. Natomiast waga musza, chyba na dłuższy okres nie zostanie utrzymana. Podobnie przedstawia się sprawa z wyciskaniem, które — zdaniem sekretarza generalnego F.H.I. — chyba w przyszłości zostanie zlikwidowane.

Przedstawiciel międzynarodowej federacji poinformował również, że na tegorocznych mistrzostwach rygorystycznie będzie przestrzegano na kontroli antydopingowej. Wprawdzie — powiedział on — w naszej dyscyplinie nie zanotowano jeszcze wypadku korzystania ze środków dopingujących, to jednak wszyscy medalści w trójboju oraz kilku zawodników wybranych drogą losowania, poddana została kontroli antydopingowej.

Obecny na konferencji prezes PZPC — Janusz Przedpelski — poinformował, że w odpowiedzi na zaproszenia wysłane do wszystkich 93 zrzeszonych w F.H.I. krajowych federacji, do Polski na deszcz już zgłoszonych startu w mistrzostwach 166 zawodników z 26 państw. Ponieważ termin zgłoszeń został przesunięty do końca lipca, spodziewać się należy dalszych.

Wszystko wskazuje na to, że w warszawskich mistrzostwach startować będą reprezentanci ok. 35 państw, co byłoby rekordem. Dotychczas najliczniej obsadzone były mistrzostwa w 1966 r. w Berlinie — 28 państw.

Do tej pory zgłoszyły się (w nawiasach liczba zawodników): Irak (6), Francja (7), Syjam (1), Meksyk (4), USA (8), Jugosławia (3), NRF (9), W. Brytania (10), Indonezja (6), Norwegia (7), Finlandia (9), Portoryko (1), Bułgaria (9), Włochy (7), Austria (7), Hiszpania (6), CSRS (9), Kanada (7), Rumunia (5), NRD (9), Belgia (3), Luksemburg (2), Australia (2), Japonia (9), ZSRR (11), Polska (9).

Po raz pierwszy na kontynencie europejskim startować będą ciężarowcy Kanady, Australii, Syjamu. Mistrzostwa wzbudziły również wielkie zainteresowanie prasy światowej. Do tej pory zapowiedziało w nich udział ponad 70 zagranicznych dziennikarzy a wiele stacji telewizyjnych zamierza przeprowadzić bezpośrednie transmisje. (PAP)

Przedstawiciel międzynarodowej federacji poinformował również, że na tegorocznych mistrzostwach rygorystycznie będzie przestrzegano na kontroli antydopingowej. Wprawdzie — powiedział on — w naszej dyscyplinie nie zanotowano jeszcze wypadku korzystania ze środków dopingujących, to jednak wszyscy medalści w trójboju oraz kilku zawodników wybranych drogą losowania, poddana została kontroli antydopingowej.

Obecny na konferencji prezes PZPC — Janusz Przedpelski — poinformował, że w odpowiedzi na zaproszenia wysłane do wszystkich 93 zrzeszonych w F.H.I. krajowych federacji, do Polski na deszcz już zgłoszonych startu w mistrzostwach 166 zawodników z 26 państw. Ponieważ termin zgłoszeń został przesunięty do końca lipca, spodziewać się należy dalszych.

Wszystko wskazuje na to, że w warszawskich mistrzostwach startować będą reprezentanci ok. 35 państw, co byłoby rekordem. Dotychczas najliczniej obsadzone były mistrzostwa w 1966 r. w Berlinie — 28 państw.

Do tej pory zgłoszyły się (w nawiasach liczba zawodników): Irak (6), Francja (7), Syjam (1), Meksyk (4), USA (8), Jugosławia (3), NRF (9), W. Brytania (10), Indonezja (6), Norwegia (7), Finlandia (9), Portoryko (1), Bułgaria (9), Włochy (7), Austria (7), Hiszpania (6), CSRS (9), Kanada (7), Rumunia (5), NRD (9), Belgia (3), Luksemburg (2), Australia (2), Japonia (9), ZSRR (11), Polska (9).

Po raz pierwszy na kontynencie europejskim startować będą ciężarowcy Kanady, Australii, Syjamu. Mistrzostwa wzbudziły również wielkie zainteresowanie prasy światowej. Do tej pory zapowiedziało w nich udział ponad 70 zagranicznych dziennikarzy a wiele stacji telewizyjnych zamierza przeprowadzić bezpośrednie transmisje. (PAP)

Przedstawiciel międzynarodowej federacji poinformował również, że na tegorocznych mistrzostwach rygorystycznie będzie przestrzegano na kontroli antydopingowej. Wprawdzie — powiedział on — w naszej dyscyplinie nie zanotowano jeszcze wypadku korzystania ze środków dopingujących, to jednak wszyscy medalści w trójboju oraz kilku zawodników wybranych drogą losowania, poddana została kontroli antydopingowej.

Obecny na konferencji prezes PZPC — Janusz Przedpelski — poinformował, że w odpowiedzi na zaproszenia wysłane do wszystkich 93 zrzeszonych w F.H.I. krajowych federacji, do Polski na deszcz już zgłoszonych startu w mistrzostwach 166 zawodników z 26 państw. Ponieważ termin zgłoszeń został przesunięty do końca lipca, spodziewać się należy dalszych.

Wszystko wskazuje na to, że w warszawskich mistrzostwach startować będą reprezentanci ok. 35 państw, co byłoby rekordem. Dotychczas najliczniej obsadzone były mistrzostwa w 1966 r. w Berlinie — 28 państw.

Do tej pory zgłoszyły się (w nawiasach liczba zawodników): Irak (6), Francja (7), Syjam (1), Meksyk (4), USA (8), Jugosławia (3), NRF (9), W. Brytania (10), Indonezja (6), Norwegia (7), Finlandia (9), Portoryko (1), Bułgaria (9), Włochy (7), Austria (7), Hiszpania (6), CSRS (9), Kanada (7), Rumunia (5), NRD (9), Belgia (3), Luksemburg (2), Australia (2), Japonia (9), ZSRR (11), Polska (9).

0 Puchar Polski Atrakcyjny pojedynek piłkarski

Dwie najlepsze wielkopolskie drużyny piłkarskie w lidze międzywojewódzkiej Zagłębie — Konin i Warta — Poznań, zaprezentują się w dniu dzisiejszym na stadionie Posański przy ul. Narutowickiej. Zagłębie i Warta rozegrają mecz finałowy na szczeblu wojewódzkim, o Puchar Polski.

Do zawodów na szczeblu centralnym obok zwycięzcy dzisiejszego meczu, który rozpocznie się o godz. 17, kwalifikują się również poznański Lech i Olimpia. (P)

Dla młodzieży Grunwaldu

Dla dzieci szkolnych, które w czasie wakacji pozostają w domu, DKKFIT — Grunwald, zachęca do powołaniem w ubiegłych latach organizuje w lipcu i sierpniu akcję „otwartych boisk”. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) w godzinach od 15-18 na boisku Szkoły Podstawowej nr 83 przy ul. Kancelarskiej 31 (na Osiedlu Grunwald) odbywają się zajęcia pod fachowym okiem instruktora DKKFIT.

Natomiast w ramach imprez sportowych dla uczczenia 25-lecia PRL organizuje DKKFIT na Osiedlu Raszyn dla dzielnic Grunwald młodzieżowy turniej piłki ręcznej drużyn niezarazonych a na Osiedlu Świerczewskiego turniej piłki siatkowej zakładów pracy Grunwaldu.

Pisemne zgłoszenia do turniejów (nazwisko, imię i adres kierownika drużyny) należy przesyłać do 14 bm. pod adresem: DKKFIT Grunwald, ul. Matejki 50. (al)

utalentowany zawodnik zwyciężył w wyścigu K-1 na 500 m w kat. juniorów z czasem 2:07, przed Finem Markkanenem — 2:02,8. Siedziwiski zdołał zakwalifikować się również do finału w konkurencji K-1 na 1000 m seniorów. Tu Siedziwiski był dziesiąty o 24 sek. za zwycięzcą — Utterbergiem (Szwecja).

POLSKY CIĘŻAROWCY POWRÓCIŁI Z IRANU
Do kraju powrócili polscy ciężarowcy, którzy pod koniec ubiegłego startowali w międzynarodowym dwudniowym turnieju. Nasi reprezentanci odnieśli tam dwa zwycięstwa. W wadze piórkowej zwyciężył H. Trebicki — 360 kg, a w wadze półciężkiej N. Ozimek — 465 kg. Ozimek odniósł wielki sukces wygrywając m. in. z wicemistrzem olimpijskim z Meksyku — Bielajewem (ZSRR) — 460 kg.

TENISISTKI POLSKIE ZWISOWAŁY Z JUGOSŁAWIANKAMI
W Lublinie rozpoczęło się między państwowe spotkanie tenisowe kobiet z cyklu rozgrywek o puchar Solbault, Jugosławia — Polska. Po pierwszym dniu wynik meczu brzmiał 1:1. Polka Rozalia zwyciężyła Jugosławkę Selę 6:3, 1:6, 6:3, a Ciepka (Polska) przegrała z Pipan (Jugosławia) 3:6, 5:7.

Sprzedam Jawe 250, stan dobry. Telefon 702-09. 1828g

Sprzedam filski posadzki 10x10. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1906g.

Planino w bardzo dobrym stanie, płytka metalowa, sprzedam okazynie. Tel. 670-562. 1908g

Sprzedam „Junaka” z przyczepą, stan idealny. Ul. Swoboda 54 m. 1, godzina 16-19. 1914g

Sprzedam szafę 3-drzwiową, stół okrągły, tapczany orzech, Libelta 10 m. 7, godz. 12-20. 1922g

Kupno
Umywalnie fajansowa do zalewki kupię, długość 65-75 cm, tel. 641-94.

3477g
Ciągnik „Ursus 28”, wzm. 4011 nowy lub używany kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 3395g.

Samochody
Sprzedam Mikrusa. Parking Marcinkowskiego — godz. 16-18.

1875g
Moskwicz 403, po 30.000 km, w dobrym stanie — sprzedam. Zwirowa 5 (Kopanina).

1897g
Syrena 102 — sprzedam. Daleka 4.

1854g
Warszawę M-20 sprzedam. Stan dobry. Tel. 517-39.

3489g
LoKale
Majętność członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukują nieumeblowanego pokoju na okres 2 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3378g.

Nieruchomości
Dom 2-pokojowy, kuchnia, gospodarczy z parcia 504 m², pod zabudowę, blisko tramwaju. Jezyce 180.000 zł; dom 2-pokojowy, kuchnia, weranda, ogród zadrzewiony, Smochowice, blisko torowisk, 200.000; willa surowy stan 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, 40 procent do wykończenia, duży ogród zadrzewiony, przy Poznaniu, Kiekrz, 260.000 — sprzedam Nowak, Poznań, Wwensiańskiego 15 3384g

Sprzedam 1 ha ziemi z domem mieszkalnym, do bra okolic, 3 km od miasta. Stanisław Błaszak. Powiż, ul. Piaski 25 po wiat Gniezno. 3389g

Działkę budowlaną w Moście sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3437g.

Sprzedam ogrodnictwo — dwie szklarnie oraz mrozarkę, domek jednorodzinny oraz 3 ha ziemi. Blisko miasta, Stanisław Durski, Kowalew k. Pleśszewa. 3395g

Kulturalna wdowa, około 60, pozna pana z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1944g.

Panna miła przystojna, dobrego charakteru, magister, pozna kulturalnego pana z wyższym wykształceniem, wzrostu powyżej 170 cm, lat 35-40. Cel matrymonialny. Wycepujące oferty z fotografią „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 3000g.

Kulturalna wdowa, około 60, pozna pana z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1944g.

Panna miła przystojna, dobrego charakteru, magister, pozna kulturalnego pana z wyższym wykształceniem, wzrostu powyżej 170 cm, lat 35-40. Cel matrymonialny. Wycepujące oferty z fotografią „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 3000g.

Rzemieślnik samodzielny z mieszkaniem, — pozna pannę w celu matrymonialnym, wiek 43-53. Fotografia mile widziana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1911g.

Kulturalna wdowa, około 60, pozna pana z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1944g.

Panna miła przystojna, dobrego charakteru, magister, pozna kulturalnego pana z wyższym wykształceniem, wzrostu powyżej 170 cm, lat 35-40. Cel matrymonialny. Wycepujące oferty z fotografią „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 3000g.

Rzemieślnik samodzielny z mieszkaniem, — pozna pannę w celu matrymonialnym, wiek 43-53. Fotografia mile widziana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1911g.

Kulturalna wdowa, około 60, pozna pana z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1944g.

Panna miła przystojna, dobrego charakteru, magister, pozna kulturalnego pana z wyższym wykształceniem, wzrostu powyżej 170 cm, lat 35-40. Cel matrymonialny. Wycepujące oferty z fotografią „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 3000g.

Rzemieślnik samodzielny z mieszkaniem, — pozna pannę w celu matrymonialnym, wiek 43-53. Fotografia mile widziana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1911g.

Kulturalna wdowa, około 60, pozna pana z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1944g.

Panna miła przystojna, dobrego charakteru, magister, pozna kulturalnego pana z wyższym wykształceniem, wzrostu powyżej 170 cm, lat 35-40. Cel matrymonialny. Wycepujące oferty z fotografią „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 3000g.

Rzemieślnik samodzielny z mieszkaniem, — pozna pannę w celu matrymonialnym, wiek 43-53. Fotografia mile widziana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1911g.

Kulturalna wdowa, około 60, pozna pana z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1944g.

Panna miła przystojna, dobrego charakteru, magister, pozna kulturalnego pana z wyższym wykształceniem, wzrostu powyżej 170 cm, lat 35-40. Cel matrymonialny. Wycepujące oferty z fotografią „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 3000g.

Rzemieślnik samodzielny z mieszkaniem, — pozna pannę w celu matrymonialnym, wiek 43-53. Fotografia mile widziana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1911g.

Kulturalna wdowa, około 60, pozna pana z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1944g.

Panna miła przystojna, dobrego charakteru, magister, pozna kulturalnego pana z wyższym wykształceniem, wzrostu powyżej 170 cm, lat 35-40. Cel matrymonialny. Wycepujące oferty z fotografią „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 3000g.

Rzemieślnik samodzielny z mieszkaniem, — pozna pannę w celu matrymonialnym, wiek 43-53. Fotografia mile widziana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1911g.

Kulturalna wdowa, około 60, pozna pana z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1944g.

Panna miła przystojna, dobrego charakteru, magister, pozna kulturalnego pana z wyższym wykształceniem, wzrostu powyżej 170 cm, lat 35-40. Cel matrymonialny. Wycepujące oferty z fotografią „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 3000g.

Rzemieślnik samodzielny z mieszkaniem, — pozna pannę w celu matrymonialnym, wiek 43-53. Fotografia mile widziana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1911g.

Kulturalna wdowa, około 60, pozna pana z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1944g.

Sprzedam domek jednorodzinny, dzielnica Winiogrody. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 1941g

Spiesznie kupię willę nowoczesną, komfortową 5-pokojową w Poznaniu, w cenie do 450.000. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1987g.

Sprzedam szope w dobrym stanie z deskami i kantówkami, nadającymi się na rusztowanie budowlane. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 1905g

Sprzedam działkę budowlaną 2000 m², blisko Poznania. Adres wskazać — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1916g.

Różne
Poszukuję garażu, lub miejsca na garaż blaszany w pobliżu Matejki i Grunwaldzkiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1892g.

Wytwórnia wózków dziecięcych Orzeszkowej 18a, uprzejmie zawiadamia, że firma została przeniesiona na — Orzeszkowa 13. 1760g

Matrymonialne
Poszukuję garażu, lub miejsca na garaż blaszany w pobliżu Matejki i Grunwaldzkiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1892g.

Matrymonialne
Prywatne Biuro Matrymonialne „Neptun”, — Gdańsk, Sniadeckich, kierowane przez psychologa, pomyślnie kojarzy małżeństwa od 1920 r. 384p

Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” — Poznań. Libelta 29, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne godz. 15-19. 3176g

Panna około 43 lat, dobrych obyczajów, katolicka, chętnie z prowincji, średniej budowy, dobrze sytuowana, pozna w celu matrymonialnym mężczyznę bez nałogów, wzrost średni, na stanowisku, mieszkaniu, auto, w Poznaniu. Dyskretna zapewniła. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 1877g

Panna wyższe wykształcenie, sa mochoń, pozna pana po studiach 43-53 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1895g.

Rzemieślnik samodzielny z mieszkaniem, — pozna pannę w celu matrymonialnym, wiek 43-53. Fotografia mile widziana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1911g.

Kulturalna wdowa, około 60, pozna pana z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1944g.

Panna miła przystojna, dobrego charakteru, magister, pozna kulturalnego pana z wyższym wykształceniem, wzrostu powyżej 170 cm, lat 35-40. Cel matrymonialny. Wycepujące oferty z fotografią „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 3000g.

Rzemieślnik samodzielny z mieszkaniem, — pozna pannę w celu matrymonialnym, wiek 43-53. Fotografia mile widziana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1911g.

Kulturalna wdowa, około 60, pozna pana z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1944g.

Panna miła przystojna, dobrego charakteru, magister, pozna kulturalnego pana z wyższym wykształceniem, wzrostu powyżej 170 cm, lat 35-40. Cel matrymonialny. Wycepujące oferty z fotografią „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 3000g.

Rzemieślnik samodzielny z mieszkaniem, — pozna pannę w celu matrymonialnym, wiek 43-53. Fotografia mile widziana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1911g.

Kulturalna wdowa, około 60, pozna pana z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1944g.

Panna miła przystojna, dobrego charakteru, magister, pozna kulturalnego pana z wyższym wykształceniem, wzrostu powyżej 170 cm, lat 35-40. Cel matrymonialny. Wycepujące oferty z fotografią „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 3000g.

Rzemieślnik samodzielny z mieszkaniem, — pozna pannę w celu matrymonialnym, wiek 43-53. Fotografia mile widziana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1911g.

Kulturalna wdowa, około 60, pozna pana z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1944g.

Panna miła przystojna, dobrego charakteru, magister, pozna kulturalnego pana z wyższym wykształceniem, wzrostu powyżej 170 cm, lat 35-40. Cel matrymonialny. Wycepujące oferty z fotografią „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 3000g.

Rzemieślnik samodzielny z mieszkaniem, — pozna pannę w celu matrymonialnym, wiek 43-53. Fotografia mile widziana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1911g.

Kulturalna wdowa, około 60, pozna pana z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1944g.

Panna miła przystojna, dobrego charakteru, magister, pozna kulturalnego pana z wyższym wykształceniem, wzrostu powyżej 170 cm, lat 35-40. Cel matrymonialny. Wycepujące oferty z fotografią „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 3000g.

Rzemieślnik samodzielny z mieszkaniem, — pozna pannę w celu matrymonialnym, wiek 43-53. Fotografia mile widziana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1911g.

Kulturalna wdowa, około 60, pozna pana z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1944g.

Panna miła przystojna, dobrego charakteru, magister, pozna kulturalnego pana z wyższym wykształceniem, wzrostu powyżej 170 cm, lat 35-40. Cel matrymonialny. Wycepujące oferty z fotografią „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 3000g.

Rzemieślnik samodzielny z mieszkaniem, — pozna pannę w celu matrymonialnym, wiek 43-53. Fotografia mile widziana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1911g.

Kulturalna wdowa, około 60, pozna pana z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1944g.

Panna miła przystojna, dobrego charakteru, magister, pozna kulturalnego pana z wyższym wykształceniem, wzrostu powyżej 170 cm, lat 35-40. Cel matrymonialny. Wycepujące oferty z fotografią „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 3000g.

Rzemieślnik samodzielny z mieszkaniem, — pozna pannę w celu matrymonialnym, wiek 43-53. Fotografia mile widziana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1911g.

Kulturalna wdowa, około 60, pozna pana z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1944g.

Panna miła przystojna, dobrego charakteru, magister, pozna kulturalnego pana z wyższym wykształceniem, wzrostu powyżej 170 cm, lat 35-40. Cel matrymonialny. Wycepujące oferty z fotografią „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 3000g.

Rzemieślnik samodzielny z mieszkaniem, — pozna pannę w celu matrymonialnym, wiek 43-53. Fotografia mile widziana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1911g.

Kulturalna wdowa, około 60, pozna pana z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1944g.

Panna miła przystojna, dobrego charakteru, magister, pozna kulturalnego pana z wyższym wykształceniem, wzrostu powyżej 170 cm, lat 35-40. Cel matrymonialny. Wycepujące oferty z fotografią „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 3000g.



Wysoka wygrana, premia z 4-cyfrowej końcówki banderoli lub samochodu marki „Fiat 125 P” TO SZANSA W „KOZIOLKACH”
K5037

Przetargi

„Forma” Spółdzielnia Pracy Przemysłu Artystycznego w Poznaniu, St. Rynek 52b — ogłasza PRZETARG na wykonanie następujących części do parasoli damskich:

- 1. stelaże składane niklowane — 5000 szt.
- 2. kolce niklowane — 60000 szt.
- 3. kółka i guziki — 20000 kompl.

do sukcesywnej dostawy w roku 1969/70. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w biurze Spółdzielni, w terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Następnego dnia po upływie tego terminu o godz. 11 nastąpi otwarcie ofert w biurze Spółdzielni. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. K4893

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna II w Krzyżanek, poczta Skoraszewice, pow. Gostyń — ogłasza PRZETARG na roboty budowlano-montażowe w zakresie:

- OGRODZENIA PARKU
- URZĄDZENIA ŁAZNI
- UTWARDZENIA PODWÓRZA.

Materiały budowlane — inwestora oraz wykonawcy. Dokumentację projektowo-kosztorysową na w/w wymienione roboty, znajdują się do wglądu w biurze spółdzielczym. Termin wykonania — III kwartał 1969 r. Przetarg odbędzie się w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta. K4945

Wojewódzki Szpital Onkologiczny w Poznaniu, ul. Garbary 13/15 — zgłasza PRZETARG na malowanie 5 kondygnacji szpitala.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, bez podania powodu.

Informacji w sprawie przetargu udziela administracja, godz. od 8-11, pokój 318, III ptr., adres jak wyżej. Termin składania ofert: 14 dni od daty ogłoszenia. K4968

Pracownicy poszukiwani

Rejonowe Przedsiębiorstwo Przetwórcze Przemysłu Paszowego „Bacutil” w Poznaniu — zatrudni zaraz:

- 3 TECHNOLOGÓW w Wytwórni Pasz w Kaliszu wymagane wykształcenie wyższe rolnicze lub przetwórstwa rolnego plus praktyka.
- 1 TECHNOLOGA w Wytwórni Pasz w Koźminie Wlkp. — wymagane wykształcenie wyższe rolnicze lub przetwórstwa rolnego plus praktyka.

Zgłoszenia k

LIPIEC 5 Sobota	Antonięgo Słońce: 3.37—20.16
-----------------------	---------------------------------

TEATR

POLSKI — g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”; NOWY — g. 15.30 „Kłopoty zbroja Madeja”; MARCINEK — g. 11 „Noc cudów”; OPERA i OPERETKA — nieczynne.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10. 12.30, 15, 17.30, 20 „Kobieta diabeł” (jap. 18 l.); APOLLO — g. 10. 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Kaleidoskop” (ang. 16 l.); BALTIC — g. 10. 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Przygoda z piosenką” (pol. 14 l.); CZERNASTKA — g. 15.30, 18, 20.15 „Skąd przychodzisz?” (franc. 18 l.); GONG — g. 10. 12 „Na szlaku wojennych przygód” (czeski 11 l.); G. 16, 18, 20 „Nauczyciel z przedmieścia” (ang. 14 l.); GRUNWALD — g. 15, 17 „Szalony koch” (USA 11 l.); G. 19.30 „Amerykańska żona” (włoski 16 l.); GWIAZDA — g. 10. 12.30 „Czarny tulipan” (franc. 14 l.); G. 15, 17.30, 20 „Hud syn farmiera” (USA 16 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Dwaj z Teksasu” (USA 11 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 „Spotkałem nawet sześciu Cyganów” (jap. 16 l.); MINIA-TURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Fantomas kontra Scotland Yard” (franc. 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Obcy w domu” (ang. 18 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Człowiek z M-3” (pol. 14 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 „Kierunek Berlin” (pol. 11 l.); G. 20 „Skok” (pol. 16 l.); PALACOWE — g. 12.30, 15, 17.30 „Elza z afrykańskiego buszu” (ang. 7 l.); G. 20 „Dzika Elżbieta” (czeski 16 l.); PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15 „Marianne 0555” (franc. 14 l.); RIALTO — g. 10. 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Ryszard Lwie Serce i Krzyżowcy” (USA 14 l.); RUSALKA (Szwarcz) — g. 17, 19.30 „Anglika wśród piratów” (franc. 16 l.); SCALA — g. 16 „Dzień, w którym wypłynęła ryba” (grecki 12 l.); G. 18, 20 „Zakochana wiedźma” (włoski 18 l.); TECZA — g. 17.30 „Weekend z dziewczyną” (pol. 14 l.); G. 19.30 „Sekrety wierzynych” (włoski 18 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Major Dundee” (USA 16 l.); WZASOWICZ („Gringo” (włoski 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Dziwica dla księcia” (włoski 18 l.); WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Arsen Lupin kontra Arsen Lupin” (franc. 14 l.); FOTOPLASTI-KON — g. 12—21 „Colorado”.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9—13. Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne. Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10—18. Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek) — g. 9—15. Narodowe (al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15. Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—16. Rolnictwa (Szreniawa k/Poznania) — g. 10—17. Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10—15. Wielkopolskie Muzeum Wojsko we (St. Rynek) — g. 10—15. Wzrostu i Rozwoju (Cytadela) — g. 11—18. Muzeum w Rogalinie — g. 10—16. Muzeum w Gólcach — g. 10—14. Muzeum w Kórniku — g. 9—14.

WYSTAWY

Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — w walce z naporem germańskim” — g. 10—18. Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — ilustracje rysunków i projekty scenograficzne J. M. Szan-cera — g. 12—20. WOIT (St. Rynek 77) — „Turystyka wielkopolska w XXV-lecie PRL” — g. 9—19 (do 31 VIII). Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa sztuki E. Kapłonickiego — g. 10—20. Muzeum Narodowe — „Plastyka ocalała w 25-lecie PRL” — g. 9—15. Pałac Kultury (Salon wystawowy) — wystawa prac fotograficznych z Austrii — g. 12—20 (do 16. VII).

DYŻURY

Szpital Kliniczny im. Pawłowa (ul. Długa 1/2, tel. 510-21) — intern. chirurgia ogólna, okulistyka. Szpital Kliniczny im. Świeckiego (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31) — laryngologia, neurologia. Klinika Psychiatryczna (ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51) — psychiatria. Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne tel. 69; nagłe zachorowania w domu, tel. 668-66; dla Poznania poradę lekarską tel. 637-35 — podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — całonocna; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66). Podstacja w Luboniu — tel. 69 — całonocna. Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całą dobę; pediatryczne (Chelmońskiego 20) g. 15—23 niedz. i święta — całonocna; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18—7, w niedz. i święta — całonocna; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całonocna; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — całonocna. „Telefon Zaufania” nr 586-87 — czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego 20 — dyżurujący lekarz psychiatry. Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14 od 8—21, w nocy nagłe wypadki. Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). Główna 53, Starolecka 79 (dyżur nocny).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 8.10 „Dzień dobry tu Redakcja Społeczna” 8.19 Mel. na dzień do brw: 8.44 Konc. z wcz. 9 Miniat. na ork. symf.: 9.20 Konc. rozrywkowy z nagrań Ork. Rozg. Bydgoskiej PR: 10.05 „Burzliwe lata” — fragm. 5 pow.: 10.25 Siły

6 GŁOS WIELKOPOLSKI 4
5 VII 1969 Nr 158 (7893)

W trosce o wygodę pań

Czy będziemy mieli torebkowe warzywa?

Po raz pierwszy tej wiosny pojawiły się w sklepach estetycznie opakowane w celofanowe woreczki specjalnie wysortowane warzywa: ziemniaki i marchew. Panie domu chwaliły sobie tę nową formę sprzedaży.

Z marchwią co prawda było nieco kłopotów. Szybko się

Kolejne nagrody L. Landowskiego

W tych dniach zostały w Szczecinie i w Poznaniu rozstrzygnięte dwa ogólnopolskie konkursy kompozytorskie na utwory choralne. Laureatem obu konkursów został młody kompozytor poznański, Leon Landowski, studiujący obecnie kompozycję w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Poznaniu w klasie doc. Andrzeja Koszewskiego. W obu konkursach uzyskał on łącznie 2 nagrody i 1 wyróżnienie. Jest to drugi sukces konkursowy Landowskiego, który przed dwoma laty otrzymał w Warszawie II nagrodę na konkursie Polskiego Radia za utwór orkiestrowy „Dialogi o muzyce”. (na)

Przydługa inwentura Biblioteki Publicznej

Po majowych Dniach Oświaty, Książki i Prasy zamknięta została na czas inwentury czytelnia i wypożyczalnia książek w Bibliotece Publicznej im. E. Raczyńskiego nr 4 przy ul. Lodowej 4. Pierwszy napis na drzwiach zapowiadał zamknięcie na 6 tygodni. Potem okazało się wywieśzka: „otwarcie około 1 lipca”. W kilka dni później zapowiedź odwołano. Nowy termin: „otwarcie 15 lipca br.”.

Wolno zapytać czy nie za długo trwa inwentura, pozabawiając mieszkańców dużej dzielnicy korzystania z jedynej na Łazarzu Biblioteki Publicznej i czy ostatnio wyznaczony termin otwarcia będzie dotrzymany? (f)

W czym się kąpać?

Lato i sezon urlopowy w całej pełni — nic więc dziwnego, że coraz więcej jest amatorów kąpeli; wszak woda w basenach i jeziorach jest już ciepła.

Niestety, co ma zrobić poznański wybierający się nad wodę, skoro brak jest męskich kąpielówek?

Wędrowka reportera po poznańskich sklepach z artykułami odzieżowymi i włókienniczymi napawa rozpaczą — wszędzie, nawet w stoisku trykotarskim słynnego PDT „Okraglak”, gdzie przewija się dziennie kilka tysięcy klientów, ekspedientka rozkłada bezradnie ręce — męskich kąpielówek nie ma.

Za to na półkach... stopy ciepłej, barchanowej bielizny

ork. kompozytorów polskich: 10.50 „Nieruchomo nad Równiną” z cyklu: „Satelity na dzień” (3): 11 Gra Zespołu M. Janickiego; 11.20 Konc. Ork. Mandolinistów; 11.45 Gawędy rodzinne I. Kowala; 12.25 „Koncert z polonezem”; 13 W muzyce dialogu grają zesp. M. Janicki i B. Hardego; 13.20 Z nadbałtyckich republik Kraju Rad; 13.40 „Wiecej le pień taniej”; 14 „Czy znasz tę książkę?”; 14.30 Z twórczości romantyków; 15 „Godzina dla dziewcząt i chłopców”; 15.10 „Po południu z młodzieżą”; 15.05 „Lista przebojów Studia Rtm”; 15.50 Muz. i Aktualn.; 19.30 Wędrowki muzyczne po kraju; 20.25 Warszawscy Stomperzy w tanecznym repertuarze; 21 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 22.30 Rewia ork. tan. i piosenkarzy; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55. PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.35 Aud. dokument. pt. „Imiona Polski”; 9 Podróż z melodią i piosenką; 9.35 Z muzyki Baroku; 10 Przed mikrofonem — A. German i ork. R. Rossini; 10.25 Teatr PR „Najazd” słuch.; 11.25 Konc. Chłopinowski z nagraniem W. Marz. Zuk 13 Czas dobrych zgodności; 12.20 Muzyka na różn. instrum. 13.40 „Sobowót” — fragm. opow.; 14.05 „Przed żołnierskim łupem”; 14.30 Ważne relaks — „Zapamiętajcie” — humoreska z tomu „Nie miałam zwa krócej”; 14.45 Przewidywania gitar — gra Zespół Gitarzystów „The Ventures”; 15 Złoty Kodał — Suita „Harv Janos”; 15.25 Amatorskie Zespo. przed mikrofonem; 15.50 O czym pisze prasa literacka; 17.15 Komentarz J. Matyszwskiego; 17.25 Grająca szafa; 17.55 Radioexpress;

psuła. Tej zimy bowiem źle przetrzymywała kopcowanie i była bardziej podatna na działanie bakterii gnilnych. Sprzedawczynie zresztą bez protestów wymieniały taką marchew, ewentualnie zwracały należność.

— Czy ta forma utrzyma się na przyszłość? Z tym pytaniem zwracamy się do głównego dystrybutora paczkowanych warzyw, reprezentowanego przez dyrektora Zakładu Obrotu Artykułami Rolnymi przy poznańskim WZGS — Edwarda Olejniczaka.

— Nie tylko się utrzyma, ale będziemy się starali dostarczać jak najwięcej sortowanych ziemniaków jadalnych w torebkach polietylenowych. Opakowania po 2, 3 i 5 kilogramów cieszą się dużym powodzeniem wśród pań domu. Wolą zapłacić drożej i przynieść do domu towar najlepszej klasy, który przy obróbce domowej nie daje tyle odpadów. Ziemniaki te są jednolitośćmianowe. Przekonał się, sortując zakupione od producentów ziemniaki, że odpady wynoszą 53 procent wiosną, a jesienią niewiele mniej, bo 40 procent. Placimy rolnikowi dość wysoką cenę, a otrzymujemy ziemniaki nie najlepszej jakości! Dla zapropagowania tej nowej formy sprzedaży ziemniaków zrezygnowaliśmy z należnych nam marż. Zakupiony sortownik holenderski spełnił znakomicie swoje zadanie. Kosztuje wprawdzie drogo, ale opłaca się go zakupić, bowiem ułożony w niejednej GS rozwiązałby kłopoty ze zbędnym transportem niesortowanych ziemniaków do większych baz.

W naszych magazynach na ul. Spichrzowej możemy przesortować około 10 ton ziemniaków dziennie. Żeby zapewnić mieszkańcom miasta dobre za-

opatrzenie, musimy pomyśleć o zlokalizowaniu w rejonie Poznania odpowiedniego magazynu ziemniaków. Jesteśmy bowiem głównym dostawcą ziemniaków na rynek poznański, nie mówiąc już o wysyłce do innych województw i na eksport.

A co z młodymi ziemniakami? Czy będą tańsze?

— Ziemniaki wczesne na ogół się udają. Podaż dzienna przekracza 40 ton. Cena w sklepie jest dość wysoka, detalicznie spada powoli, ale systematycznie. Zaopatrzenie z naszej strony jest wystarczające.

Rozmawiała:

MARIA POLCYNOWA

„FAMA-69”

Generalna próba zespołów studenckich

Największą imprezą kulturalną tegorocznego lata studenckiego będzie „FAMA-69”. Po raz trzeci już organizowany w Swinoujściu (11—25 bm.) Festiwal Artystyczny Młodzieży Akademickiej będzie okazją do przeglądu dorobku zespołów studenckich. FAMA spełnia również funkcję ambasadora kultury studenckiej w naszym społeczeństwie; oprócz imprez festiwalowych biorące w nich udział zespoły wystąpią z licznymi koncertami dla ludności Ziemi Wolińskiej. 10 studenckich teatrów kabaretowych z całej Polski walczyć będzie o „Trójjab Neptuna” a piosenkarze w konkursach na najlepszego piosenkarza i najlepszą piosenkarkę kabaretową.

Środowisko poznańskie re-

Prztyczek

Do kole jki!

My tu potulnie stoimy w kolejkach w „Delikatesach” (mowa o tych przy Głogowskiej); kroczek za kroczkiem posuwamy się, żeby wreszcie dobić do stołu sprzedawczyń, a tu nagle wchodzi niewiasta jak tur i wali wprost do jednej z nich.

— Pani kochana, mam odliczone pieniądze z butelczek, proszę o śmietankę.

Dokonuje spryciarka zakupu, odchodzi i nagle zawraca.

— Pani droga, zapomniałam jeszcze o cytrynach.

Spryciarka kupuje cytryny. Poszła.

To nie jest odosobniony wypadek sprzedawania po kolejności. Każdemu się spieszy. Po drugie my solidni, zdyscyplinowani klienci uważamy, że sprzedawczynie powinny być stanowcze i nie preferować spryciarzy. (thn)

g. 14): 8.15 Tańce polskie: 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia: 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy: 10 Dla dzieci w wieku przed szkolnym „O Jelonku Pyszałku”; bajka: 10.30 Radiowa piosenka miesiąca: 11 Rozgłoszenia Harcerska: 11.40 „Zgadnij, sprawdzić, odpowiedź”; 12.15 Magazyn miesieczny — Kultura pilnie poszukiwana: 12.45 „Na Bielanach oja! oja!”; 13.15 Nowości Programu III: 14 Radiowy magazyn przebojów: 14.30 „W Jezioranach”; 15 Konc. z wcz. 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń międzynarod.: 16.20 Teatr PR — VII Międzynarodowy Festiwal Przyjaźni „Podchorążym Casimirem de la Wia” słuch.: 17.20 Mel. Straussów: 18.05 Od walców do shake’a: 19.15 „Prz. muzyczne i sporcie”; 20.30 „Matyszkowie”; 21 Gra Ork. Tan. PR dyr. B. Czerw.: 21.30 Złoty Prziewiatka: 22 Konc. Ork. PR pod dyr. St. Rachonia: 23.10 „Zatańczmy w letnią noc”; 0.10 Program nocny z Krakowa.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 8.35 „Radioproblemy”; 10 „Wielko polska Niedziela”; 12.30 Poranne symf. muz. polskiej; 13.30 „Złoty Prziewiatka”; 15 Wakacyjny Teatr „Kod trojański” słuch.: 15.45 „25 lat naszej piosenki”; 16.30 Konc. chopinowski z nagraniem Zb. Drewnieckiego; 17.05 Warszawskie Tygodnik Dźwiękowy: 17.30 Rewia piosenek: 18 Teatr PR — „Dancing w kwatery Hitlera” słuch.: 20 Wieczór literacko-muzyczny — „Sen namieśnika Hinkona”; 21.30 Muz. tan.: 22.05 Ogólnop. i pozn. wiadom. sport.: 22.35 „Niedzielne spotkanie z muzyką” Mozart i je

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do

Pełta na Placu Wielkopolskim



Dobiegają końca prace przy budowie petli tramwajowej okrążającej Plac Wielkopolski. Jest to bodaj ostatni przystanek końcowy w naszym mieście, który zakończono petlą. Na zdjęciu brukowanie odcinka jezdni, w wylotu na ul. 23 Lutego, oraz szlifowanie spójen szyn.

Fot. — K. Przychodzik



INFORMUJEMY

● Polskie Towarzystwo Wydawców Książek Oddział w Poznaniu oraz Pałac Kultury organizują kolejną ekspozycję książek pt. „XXXII Przegląd Nowości Wydawniczych Miesiaca” w dniach 9—14 lipca w Pałacu Kultury godz. 10—18.

● W związku z wymianą linii oświetleniowej na ul. Dzierżyńskiego — pomiędzy pl. Wiosny Ludów i ul. Kościuski — w nocy z 5 na 6 lipca br. tramwaje linii 4 od godz. 0 do 4, będą skierowane przez ul. Marchewskiego i Most Dworcowy w obu kierunkach.

● Klub Turysty PTTK organizuje 9 bm. wycieczkę do rezerwatu przyrody w Morasku. Zbiórka uczestników na przystanku autobus nr 60 na Grochowskich Łakach o godz. 15.40 wyjazd 15.54. (na)

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu zawiadamia, że w związku z robotami inwestycyjnymi nastąpi w dniu 5. 7. 1969 r. (sobota) porządkowy od godz. 20.00 do dnia 6. 7. 1969 r. godz. 6.00 poważne obniżenie ciśnienia w sieci wodociągowej na Osiedlu Dębickim ograniczonym ulicami: Czechosłowacka, Dzierżyńskiego i Łozowa oraz na terenie Zatorza i Osiedla Świerczewo.

Wszystkich zainteresowanych mieszkańców i zakłady przemysłowe wzywa się do zabezpieczenia sobie odpowiednich zapasów wody. M5095

doredaktor

3 ławki — 2 kółka

W „Głosie Wielkopolskim” z dnia 26. 6. 1969 w rubryce „Wczoraj pisali do nas” czytelnicy z ul. Palacza proszą o ustawienie dwóch ławek. My mamy inną prośbę, by można korzystać z ławek ustawionych w parku przy ul. Olimpijskiej. Trzy ławki... zostały zabrane przez instruktorów szkolenia motocyklistów „Unia”. Rozumiemy, że dwóch kółek, ale czy konieczne szkolenie musi odbywać się tutaj, gdzie ludzie przychodzą wypocząć, gdzie bawia się dzieci? Jesteśmy w pełni za motoryzacją, lecz właściwie umiessowiona. Dlatego też prosimy o pomoc. Czytelnicy

go symfonie; 23.40 „Jazz na dobranoc” — grupa J. Sapiejewskiego. WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 14.05 Przeboje na start; 14.20 Perryoskop — przegląd audycji tygodnia; 14.45 Modne i niemodne piosenki o modzie; 15.05 „Jego własny numer” — opow.: 15.25 Zwierzenia prezentera; 15.50 Muzyka a la carte; 16.10 Początek drogi; 16.35 Pamięci Wes Montgomery’ego; 17 Niedzielne rytmy; 17.30 „Charlie Chan prowadzi śledztwo” odc. 10 pow.: 17.40 Mój magnetofon; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Polska śpiewa; 18.20 Reportaż o Cyganach; 18.35 Sylwetka piosenkarza — Rita Pavone; 19 „Dom z tradycjami” — słuch.: 19.30 Mini-max — czyli minimum słów maksimum muzyki; 20 „Niech pan skoczyć” — aud. rozrywk.: 20.20 Konc. fortep.: 21 Rachmaninowa; 20.47 Piosenki z Dziekanów; 20.55 Słowa i dźwięk — słuchamy razem z J. Ozga-Michalskim; 21.25 Mel. z autografem St. Mikulskiego; 21.50 Opera — G. Verdiego „Aida”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół „The Beach Boys”; 22.20 „Witracze” reportaż; 22.35 Wieczorna serenada”; 23 „Zielony majster” wiersze J. Barasymowicza; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa San die Shaw.

TELEWIZJA

SOBOTA: 10—10.50 — „Nowy Jork” — film dokument. prod. włoskiej; 15.55 — Program tygodnia; 16.20 — „Kronika 50-lecia Kraju Rad — rok 1943”; 16.50 — Dziennik; 17 — „Spotkanie z przy-

roda”; 17.25 — „Letnie zabawy” — program estradowy; 18.25 — „Pełz”; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.10 — „Tele-Echo”; 20.45 — „Kaleidoskop” — filmowy program rozrywkowy prod. radz.; 21.10 — Dziennik i wiadom. sport.; 21.30 — „Panowie z kompleksami” — film fab. prod. włosko-radz.

NIEDZIELA: 9.05 — Przypomnijmy, widzimy — kalendarz rolniczy; 9.30 — „Opowieść o starych mistrzach” (Moskwa); 10.05 — Dla młodych widzów: „Moda i muzyka” — program TV NR4; 10.35 — „Wielka wspania” — film z serii „Stawka większa niż życie”; 11.30 — „Bawcie się z nami” — Amatorskie zespoły przed kamerami; 12.10 — Dziennik; 13.30 — „Przemiany”; 14 — „My 69” — (I półfinał teleturnieju); 15.05 — Film z serii „Ojciec i syn”; 15.35 — „Dzieci Nubli” — reportaż filmowy; 16.10 i Witolda Zdrorowskich; 16.50 — „Spotkanie z pisarzem” — z Jalu Kurkiem rozmowa Aleksander Malachowski; 16.40 — Niedzielną Teatr Popołudniowy: „Barberyna”; Alfred Mus set. Przekład — Tadeusz Boy-Ze set. Przekład — Maria Straszewska; 17.45 — „Czas wyboru” — reportaż filmowy; 18.15 — Teatrzyk jedynego satyryka: „Jerzy Juran-dot i Jego Goście”; 19.20 — Podręcznik z uroczystości 20-rocznicy Układu Zgorzeleckiego; 20.30 — „Szymon i Laura” — fab. film pow.: 22 — Polska Kronika Filmowa; 22.10 — Wiadomości sportowe i sprawozdanie filmowe z między państwowego meczu lekkoatletycznego Francja — Polska.

TV zastrzega prawo zmian.